Dziś dołączamy „Dziennik Literacki" – Cena łączna 10 zł.

ROK IV
Nr 216 (1255)

DZIENNIK POLSKI

JUTRO W NUMERZE:
TEATRALNE WYBRZEŻE

Wydanie A

Kraków, poniedziałek 9 sierpnia 1948 r.

Cena 10 zł

Przed nami przyszłość

Przyjeżdżacie do nas z całego szerokiego świata, przedstawiciele wszystkich narodów, bez względu na kolor skóry, na język i wyznanie. Przyjeżdżacie, pełni młodego zapału, młodej siły, młodej wiary. Przyjeżdżacie — by potwierdzić prawdę: wszyscy ludzie na świecie są równi — nie ma białych i czarnych, chrześcijan i mahometan, gnębionych i gnębiących, — są tylko LUDZIE.

Zbieramy się, by równość tę uroczyście stwierdzić. By przyjąć założenia, jakimi kierować się będzie w pracy i w walce młodzież całego wolnego świata.

Jesteśmy w pełni świadomi faktu historycznej odpowiedzialności, jaka spada na nasze barki w dniach historii świata trudnych i zawiłych. Wkrótce już wielu z nas losami tego świata będzie kierować. Musimy być tak przygotowani, by nie przeklinali nas nasi następcy — aby nie potępiła nas ludzkość w swej historii: bo oto jesteśmy pierwszym w dziejach pokoleniem, stającym w zwartej masie młodej siły przeciw wyzyskowi, przeciw niesprawiedliwości, przeciw wojnie.

Gdyby zawiodły wysiłki dyplomatów, gdyby na nic nie zdały się starania tych spośród nich, którzy ludzkimi na świat patrzą oczami: gdyby przeważyły na szali losów wojny i pokoju złe moce — wtedy jeszcze w naszych rękach zostaje ratunek świata. My jesteśmy setki milionów: bez nas nie może odbyć się żadna ważna sprawa na tej ziemi. My złączeni we wszystkich państwach wszystkich narodów — powiemy NIE! My postanowimy o pokoju. My — Młodzi.

Ale do tego, by zadanie takie wypełnić, potrzeba nam zrozumienia spraw świata: złączenia wysiłków, wykształcenia woli, charakteru, umiejętności. Trzeba rozumienia — że oto każdy z nas osobno — a nawet każda z grup odosobniona we własnym gronie — jest tylko samotną, wątłą pozycją w oceanie historii. Ale my wszyscy razem — zjednoczeni myślą i czynem — jesteśmy siłą, która jest w stanie zmieniać oblicze świata, ścierać z jego powierzchni wszystko co stanie na przeszkodzie, kształtować historię.

Dumni jesteśmy, my Polacy, że na naszej ziemi, w naszej stolicy dokona się akt o historycznym dla świata znaczeniu: Międzynarodowa Konferencja Młodzieży Pracującej, która rozpoczyna swe obrady dziś w Warszawie, postanowi o sprawach związanych ze zjednoczeniem akcji i wysiłków wszystkich młodych ludzi na świecie.

Na konferencji tej zostanie uchwalona Karta Młodzieży Pracującej — określająca konkretami dokumentu, podpisanego przez poszczególne narodowe organizacje młodzieży — jej prawa, obowiązki i cele. Będzie to pierwszy tego rodzaju dokument w historii świata.

Dumni jesteśmy, my Polacy, że w naszym kraju dokona się rzecz, która przejdzie do historii, jako świadectwo dojrzałości naszego pokolenia.

Witamy Was serdecznie — jak bracia braci. Witajcie — wolni ludzie w wolnym kraju.

Z całego serca pragniemy, abyście z naszego wspólnego zebrania wynieśli najlepsze, najszczersze przeświadczenie — że my — wszyscy dotychczas nieznani Wam koledzy, towarzysze, bracia — pragniemy gorąco naszej wspólnej, pięknej przyszłości. Że chcemy pokoju: chcemy dobrych, ludzkich warunków pracy — otwarcia drogi do wiedzy dla wszystkich, którzy po niej jeszcze nie idą. Chcemy spotykać się już tylko na wspólnych konferencjach, zebraniach i zlotach: chcemy spotykać się wspólnie na boiskach sportowych, a nie na polach bitew. Chcemy, aby nasze dziewczęta nie traciły już swych braci i przyszłych mężów. Chcemy — pokoju.

Oto nasze cel: równość, wolność, pokój. Pragniemy gorąco, aby nasze wspólne zebranie zarysowało jasno przed naszymi oczami kształty tego celu. Abyśmy mogli dynamizmem naszej młodości przelać jego istotę w serca i umysły wszystkich wątpiących.

My jesteśmy pokolenie nadziei. Przed nami przyszłość.

Ludwigshafen po katastrofie

Zdjęcia reprodukowane obok wyglądają jakby pochodziły z najgorętszego okresu wojny: szalejące pożary (u góry), oddziały ratownicze wśród gruzów zwalonych domów (u dołu) przywodzą na myśl czasy nalotów. Tymczasem zdjęcia te zostały zrobione przed kilkunastu dniami w Ludwigshafen w czasie straszliwego wy-

FOTO SAP

buchu w fabryce chemicznej, w którym straciło życie setki ludzi. A porównanie obrazu z tej katastrofy z obrazami wojny jest tym bardziej uzasadnione, że fabryka w Ludwigshafen produkowała jak za czasów hitlerowskich materiały do pocisków V-2. W trzy lata po Poczdamie w „zdemilitaryzowanych" Niemczech zachodnich...

Regnis

Listy londyńskie

Smutna emigracja

(Od specjalnego korespondenta API dla „Dziennika Polskiego")

Londyn, w sierpniu

Bohaterowie emigracji starzeją się. Na to nie ma sposobu. Już w Polsce nadawali się tylko na „generałów". Tu dogorywają. Piszą z przyzwyczajenia, choć nie mają wiele do pisania. Opowiadają ciągle o wojnie i prowadzą przedwojenne spory. Na emigracji kapcanieją, choć zdaje im się, że zachowali swą indywidualność.

Stary Stanisław Stroński, który błyszczał niegdyś dowcipem, opowiada dziwnie przestarzałe anegdotki. Zresztą kariera jego była bardzo smutna na uchodźtwie. Wprzódy błyszczał jako minister informacji. Jeszcze urzędował nawet w Londynie w Stratton House. Pewnego dnia zapomniano o nim. Nie wpisano go na listę nowych ministrów Obraził się i poszedł do fabryki.

Pracował jako robotnik. Uczył się przykładnie. Zdawałoby się, że odkupi tym samym wszystkie winy dawnej pracy politycznej. A miał tych grzechów sporo. Przecież brał udział w tych wszystkich konwentyklach, gdzie atakowano pierwszego prezydenta Narutowicza. Szczuł, podburzał. Popierał Chienopiasta. Był duszą rządów endeckich.

Nie długo jednak Stroński pracował w zawodzie robotniczym. Wrócił do pracy dziennikarskiej. Przedtem pisywał wspomnienia smętne o latach górnych i chmurnych, a potem wrócił do polityki, kłócąc się ze wszystkimi mocarzami świata. Najsmutniejsze jednak jest dla niego, że nikt z nich nie przejmuje się jego artykułami, że jak słynny bohater Dobczyński u Gogola na próżno stara się przypomnieć światu i publiczności. Nikt nie zna jego życia, nikt nie pozna jego zguby. Nawet udany dowcip ginie. **Nazwiska znikają. „Wielkości" maleją.**

Bohaterowie okresu pomajowego, sławni bywalcy „Oazy", goście „Sielanki" i innych miejsc wesołych, posmutnieli bardzo i myślą w chwili obecnej o lepszym schronie, o przytułku dla starców, o beneficjach, które będzie można wydobyć w okresie likwidacji Korpusu Przysposobienia.

Liczyli, że korpus istnieć będzie conajmniej z pięć, sześć lat, a tymczasem nie mają szczęścia. Muszą ustąpić zresztą drogi „młodszym" choć również dość starym oficerom.

Ostatnio ogłoszono w pismach, że oficerowie, którzy nauczą się angielskiego, będą mogli się ubiegać o posady trzeciorzędne. Nie wymieniano dokładnie funkcji. W każdym razie wiadomo, że nie będzie to wyżej woźnego, a zdawało im się, że nauka angielskiego będzie drogą do dyplomacji.

Niejeden śnił, że tu w Londynie, jak za dawnych lat w Paryżu, powstanie nowy Hotel Lambert, że znajdzie się jakiś książę pan z magnacką fortuną lub ze stosunkami finansowymi w wysokich urzędach i obdzieli ich posadami.

Tymczasem w Londynie znalazł się jeden wielki protektor. Krąży po ulicach miasta. Tytułuje się jako król. Nosi koronę. Nieraz w Underground'zie widzi się młodego człowieka o długich blond włosach z koroną na głowie. W sądzie angielskim miał wystąpić jako świadek. Sędzia domagał się od niego zdjęcia korony. Sprzeciwił się. Sprawa nie doszła do skutku.

Są to jedyne oznaki królewskości na emigracji. Nawet Stanisław Mackiewicz, niegdyś „muszkieter jego królewskiej mości", nie mówi już o monarchii. Namawia tylko swoich towarzyszy podróży, by zanadto nie wdawali się w awantury międzynarodowe, by siedzieli zdala od wielkich intryg.

Zresztą drużyna rozpierzchła się. Wychodzi jeszcze dużo pism emigracyjnych, ale ma się wrażenie, że **są to nieboszczycy, który piszą po śmierci,** po prostu z przyzwyczajenia. Z każdego tygodnika wieje trupi zapach. Wydaje się, że to są trumny, a nie pisma.

Choćby dla przykładu „Życie", organ katolicki, który się interesuje w każdym numerze tym, czy istnieje życie pozagrobowe. Pismo zachęca do śmierci: „Śmierć dla ludzi prawdziwie wierzących nie jest zjawiskiem nadzwyczajnym, tym bardziej nie jest tragedią. Jest przejściem z jednego stanu życia do drugiego bytu, lepszego i pełniejszego. Odchodzi się z nadzieją, z myślą o o spoczynku, spotkaniu, szczęściu".

Jak pięknie „Życie" zachwala śmierć, czyli tak zwane życie pozagrobowe! Jest to miejsce na randki. W „życiu pozagrobowym" jest okazja do najprawdziwszego spoczynku. Trzeba było jeszcze zapowiedzieć emeryturę za grobem.

Grobowo piszą wszyscy. W śmierci szukają ulgi. W hurtowej śmierci widzą zbawienie dla ludzkości. Mówią o przyszłej wojnie, choć sami są już blisko grobów.

A w wolnych chwilach od filozofii grobowej zajmują się dla zarobku zlekka spekulacją. W jednym z pism czytamy: „Niejeden już Polak padł ofiarą różnych oszustw. Okoliczności, towarzyszące oszustwu, powtarzają się. Ktoś kupuje dolary, które jak potem okazuje się, są fałszywe, lub usiłując sprzedać dolary, natrafia na głośną w Londynie **szajkę oszustów, podających się za polskich lotników,** którzy obrabowują niefortunnego sprzedawcę, zostawiając go bez dolarów... i paru zębów, ale za to z radą „idź do Scotland Yardu i powiedz, że usiłowałeś sprzedawać dolary".

Tak pisze organ byłych lotników, namawiający do emigracji zamorskiej. Przytacza o wiele więcej przykładów. Są to na ogół znane, nie bardzo osobliwe oszustwa. Złodzieje nie są pomysłowi i tracą nawet fantazję. Nie ma w nich nawet wynalazczości cwaniaków warszawskich i kombinatorów na większą skalę.

Zresztą przykro jest pisać stale o tej rubryce, która nie schodzi z porządku dziennego na emigracji.

Czasem imię polskie rozbłyszczy się w kronice skandalów. Kilka dni temu pułkownik wojsk polskich Szczerba zastrzelił przyjaciółkę Angielkę, sekretarkę w Bibliotece Izby Gmin. Wtedy znowu imię Polski dźwięczy na łamach całej prasy.

Robi się więc coraz smutniej. Emigracja rozpoczęła się ochoczo. Zakładano teatry, biblioteki. Zorganizowano kabaret. Powstała instytucja konkurencyjna, w postaci kabaretu prezydenckiego. Płowieją jednak postacie kabaretowe. Szarzeją figury, przeistaczając się w kukiełki, na które nikt nie spogląda.

Plony są wspaniałe

Według przybliżonych obliczeń tegoroczny urodzaj dał nam około 2 miliony ton nadwyżki zbóż. Podnosi to dochód rolnictwa o blisko 40 miliardów zł. Tak wspaniałe plony uniezależniają nas zupełnie od dostaw zagranicznych i umożliwiają zgromadzenie poważnych zapasów. Te ostatnie wpłyną decydująco na ustabilizowanie się naszej gospodarki agrarnej i wzrost dobrobytu wsi.

Nowy rząd holenderski

Haga, 8 sierpnia (P). Przewodniczący wyższej izby holenderskich Stanów Generalnych — Van Schalk, przedstawił regentce księżnej Julianie listę członków nowego rządu, którego premierem jest przedstawiciel partii socjalistycznej — Drees. W skład rządu wchodzi 6 katolików, 5 socjalistów oraz 3 przedstawicieli mniejszych ugrupowań.

W POLSCE I NA ŚWIECIE

Najstarszy Gdańsk

Stary Gdańsk leży w grucach. Niewiele ocalało z zabytków świetnej przeszłości najbogatszego miasta dawnej Rzeczypospolitej. Zabytki jeszcze starsze, z okresu przed zajęciem Gdańska przez Krzyżaków w początku XIV wieku kryła od dawna ziemia, choć wiedziano, że przeszłość miasta sięga czasów nierównie dawniejszych, bo wspominają już o nim relacje z podróży św. Wojciecha.

Prace wykopaliskowe prowadzone na Starym Mieście doprowadziły obecnie do odsłonięcia fragmentów drewnianego grodu z XI i XII wieku, który istniał w najwyższym punkcie nad Motławą. Znaleziono szczątki domów i wyłożonych drewnianymi belkami ulic, większą ilość ułamków naczyń, narzędzi, surowego bursztynu i ozdób — wśród nich krzyżyki bursztynowe, świadczące, iż mieszkańcy byli chrześcijanami. Wszystkie wykopaliska świadczą niezbicie o czysto polskim charakterze grodu.

W przeliczeniu na złote

Działająca z ramienia Komendy Głównej „Służby Polsce" komisja rzeczoznawców technicznych zajęła się ustaleniem rentowności i produktywności prac wykonanych przez brygady „SP" w pierwszym turnusie. Jak wiadomo, junacy wykonując powierzone im prace przekroczyli znacznie ustalone ze względu na ich młody wiek normy. Obecnie komisja ustaliła, że wszystkie brygady były w pełni opłacalne, a niektóre dały znaczne nadwyżki, dochodzące np. w 16 brygadzie do 7 milionów złotych. Tak więc poza znaczeniem społecznym, praca junaków „S. P." daje państwu bezpośrednie dochody.

Górnik angielski źle pracuje w lecie

Jak donosi prasa brytyjska, wydobycie węgla w Wielkiej Brytanii w ciągu ostatniego tygodnia spadło do najniższego poziomu w roku 1948.

A u nas przeciwnie: właśnie ostatnio pobiliśmy miesięczny rekord wydobycia, uzyskując 6 milionów ton węgla w lipcu, mimo, że to okres urlopów i wielu górników bawi na wczasach.

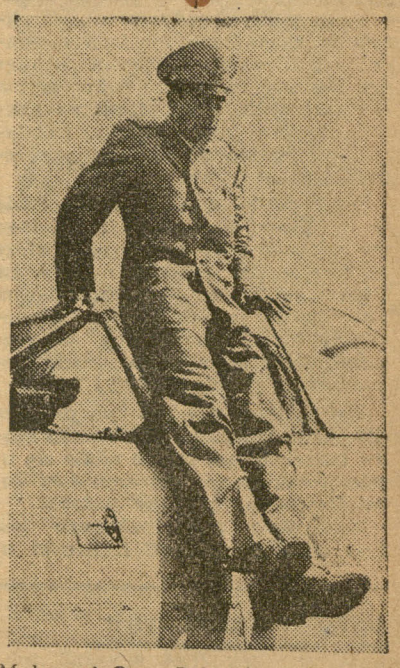

Mohamed Reza Pahlevi, szach Iranu, bawi w Europie. Przede wszystkim polityka — a więc szach odwiedził najprzód Wielką Brytanię. Na zdjęciu widzimy go w czasie wizyty na lotnisku RAF. Jak wiadomo, na terenie Iranu konkurują ze sobą zacięcie amerykańskie i brytyjskie koncerny naftowe, a tym samym oczywiście i rządy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Podobno szach zdecydował się stanąć po stronie angielskiej, żądając w zamian poparcia dla swych aspiracyj do osobistych rządów. Obecnie zaś po obowiązku przyszła kolej na przyjemność i 29-letni władca przez Paryż przybył na francuską Rivierę.

Wymiana not między rządami polskim i francuskim

Uchwały londyńskie nie czynią zadość postulatowi bezpieczeństwa

Warszawa, 8 sierpnia (PAP). Na notę polską w sprawie uchwał konferencji londyńskiej odnośnie Niemiec, złożoną przez ambasadora R. P. w Paryżu, dnia 17 czerwca 1948 r. w ministerstwie spraw zagranicznych w Paryżu, rząd polski otrzymał odpowiedź, którą podajemy w obszernym streszczeniu:

Rząd francuski podziela pogląd rządu polskiego o wspólnocie interesów Francji i Polski w odniesieniu do zagadnienia niemieckiego, oraz uznaje prawa Polski do pełnego udziału w uregulowaniu tego zagadnienia, wywodzące się z jej interesów i ciężkich doświadczeń.

Rząd francuski jest również przekonany, że różnice zdań pomiędzy obu rządami w sprawie problemu niemieckiego mogą być usunięte w drodze rzeczowej dyskusji.

Zdaniem rządu francuskiego „rozmowy" londyńskie stały się niezbędne wobec niemożliwości osiągnięcia porozumienia w łonie Rady ministrów spraw zagranicznych. Wobec braku takiej zgody niezbędnym stało się „prowizoryczne porozumienie" tych mocarstw okupacyjnych, które potrafiły osiągnąć porozumienie.

Podział Europy i Niemiec nie został spowodowany konferencją londyńską, która zmuszona była tylko uwzględnić istniejącą sytuację, podział został natomiast — zdaniem rządu francuskiego — spowodowany przez te kraje, które odmówiły swego uczestnictwa w marshallowskim „planie odbudowy Europy".

Ponieważ rząd polski odmówił swego udziału w tym planie, nie powinny go obecnie dziwić konsekwencje jego odmowy.

Rząd francuski nie podziela oceny rządu polskiego, odnoszącej się do „programu ustalonego w Londynie".

Rząd francuski zdaje sobie sprawę ze znaczenia problemu bezpieczeństwa, i zdaniem jego, postanowienia londyńskie, dotyczące organizacji politycznej Niemiec, kontroli Zagłębia Ruhry i samej „istoty bezpieczeństwa" były podyktowane troską o bezpieczeństwo.

Rząd francuski kończy notę zapewnieniem, że jakkolwiek ogólna zgoda co do uregulowania problemu niemieckiego jest bardziej pożądana od „częściowego rozwiązania", to jednak w braku takiej zgody, decyzje londyńskie, dotyczące zachodnich stref Niemiec przynoszą zarówno Polsce jak i Francji gwarancje, które polepszają obecną sytuację i ułatwią rozwiązanie całokształtu zagadnienia.

Dnia 7 sierpnia 1948 chargé d'affaires ambasady R. P. w Paryżu Ogrodziński złożył dyrektorowi generalnemu dla spraw politycznych w ministerstwie spraw zagranicznych w Paryżu Couve de Murville notę rządu polskiego w następującym brzmieniu:

Rząd polski przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości, że rząd francuski podziela pogląd rządu polskiego o zbieżności interesów obu naszych krajów w odniesieniu do problemu niemieckiego, i należycie ocenia prawa Polski, wywodzące się z jej interesów i poniesionych ofiar, do uczestniczenia w rozwiązaniu zagadnienia niemieckiego.

Podzielając również pogląd rządu francuskiego, że różnice między obomą naszymi rządami w niektórych kwestiach dotyczących Niemiec dałyby się usunąć w drodze rzeczowej wymiany zdań, rząd polski jest zmuszony wyrazić zdziwienie, że rząd francuski poszedł inną drogą, pomijając konsultacje z rządem polskim. W tym stanie rzeczy trudno jest pogodzić oświadczenie to z faktami, a w szczególności z ostatnimi pociągnięciami politycznymi rządu francuskiego.

Zdaniem rządu polskiego, osiągalne jest również uzgodnienie decyzji między uczestnikami rady ministrów spraw zagranicznych. Obrady rady ministrów spraw zagranicznych we wszystkich etapach prac tej instytucji aż do konferencji londyńskiej w grudniu 1947 włącznie, jak również prace Sojuszniczej Rady Kontroli w Berlinie przyniosły wiele uzgodnionych postanowień, które są przekonywającym dowodem, że porozumienie w kwestii niemieckiej jest możliwe. Niestety jednak realizowanie polityki jednostronnych aktów w zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec w okresach pomiędzy sesjami rady ministrów spraw zagranicznych, a zwłaszcza po grudniowej konferencji rady w Londynie, podważało uzgodnione poprzednio postanowienia.

Rząd polski opiera swe zaufanie w możliwość słusznego i trwałego rozwiązania problemu niemieckiego na współpracy wszystkich mocarstw i ich porozumieniu uwzględniającym interesy wszystkich krajów bezpośrednio zainteresowanych w rozstrzygnięciu zagadnienia niemieckiego, a w tej liczbie Francji i Polski.

Wobec tego nie jest zrozumiałym dla rządu polskiego stanowisko rządu francuskiego, że nie udało się uniknąć odrębnego porozumienia dowolnie dobranej grupy państw.

Zdziwienie rządu polskiego jest tym większe, że rząd francuski uważa sprawiedliwa zawarcie takiego porozumienia faktem, że niektóre kraje nie przystąpiły do t. zw. planu pomocy Europie.

W związku z tym rząd polski musi podkreślić, że t. zw. plan Marshalla jest wynikiem inicjatywy jednego tylko mocarstwa, do której każde państwo może się ustosunkować zgodnie z własną oceną tego planu. Wobec tego rząd polski nie może żadną miarą zgodzić się ze stanowiskiem, że nieprzystąpienie do planu Marshalla może ograniczać kraje bezpośrednio zainteresowane w ich prawach w odniesieniu do uregulowania problemu niemieckiego. Taka interpretacja planu Marshalla usiłuje nadać mu bezzasadnie charakter czynnika nadrzędnego w stosunku do wiążących umów międzynarodowych, odnoszących się do likwidacji stanu wojny w Europie.

Rząd polski nie może również zgodzić się z interpretacją rządu francuskiego, że państwa, które odmówiły przystąpienia do planu Marshalla spowodowały podział Europy. Rząd polski musi natomiast stwierdzić, że usiłowania podziału Niemiec i Europy, widoczne od dłuższego czasu, znalazły pełny wyraz w uchwałach konferencji londyńskiej. Tak za tym plan Marshalla prowadzi do politycznego i gospodarczego podporządkowania krajów europejskich interesom jednego mocarstwa, co znalazło potwierdzenie w sytuacji wielu krajów zachodniej Europy, a szczególnie jaskrawo uwydatniło się na odcinku spraw niemieckich w uchwałach konferencji londyńskiej.

Niepokoju rządu polskiego wobec uchwał konferencji londyńskiej nie zmniejsza oświadczenie rządu francuskiego, że uchwały te stanowią „prowizoryczne porozumienie", gdyż rząd polski widzi w tych uchwałach próbę uregulowania problemu niemieckiego na długi okres czasu, co zresztą wynika z samej ich treści. Nie ograniczone co do okresu ich trwania i zmierzające do stworzenia zasad uregulowania problemu niemieckiego, usiłują one przesądzić formy politycznego i gospodarczego rozwoju Niemiec zachodnich.

Uchwały londyńskie nie czynią również niestety zadość postulatowi bezpieczeństwa, który według oświadczenia rządu francuskiego jest przedmiotem jego troski. Oderwanie bowiem tego zagadnienia od problemu demokratyzacji Niemiec uniemożliwia osiągnięcie trwałego bezpieczeństwa, które nie może być zrealizowane środkami czysto militarnymi. Na domiar decyzje konferencji londyńskiej nie zapewniają należytej kontroli Zagłębia Ruhry, pomijając sprawę kontroli produkcji podstawowych surowców tego Zagłębia. Zagłębie to było na przestrzeni długich lat bazą agresywnych sił niemieckich, których ofiarami były oba nasze narody.

Rząd polski nie może podzielić poglądu rządu francuskiego, jakoby decyzje konferencji londyńskiej stanowiły „częściowo rozwiązanie", a przeciwnie wyraża przekonanie, że stanowią one przeszkodę w rozwiązaniu problemu niemieckiego na słusznych podstawach, odpowiadających interesom bezpieczeństwa i zdrowej struktury powojennej Europy.

W tym stanie rzeczy rząd polski zmuszony jest podtrzymać swój protest przeciw decyzjom konferencji londyńskiej, wyrażony w nocie z dnia 17 czerwca 1948 r.

Po przyjęciu na Kremlu

Optymistyczne nastroje

Moskwa, 8 sierpnia (S). Obserwatorzy w Moskwie sądzą, że czas trwania konferencji ambasadorów zachodnich mocarstw z min. Mołotowem jest dobrym znakiem na przyszłość. Dowodzi to, że wszyscy kontrahenci są gotowi do dyskusji.

Po konferencji z min. Mołotowem, ambasadorowie mocarstw zachodnich przystąpili natychmiast do opracowania sprawozdań dla swoich rządów. Nie wyklucza się możliwości dalszych spotkań z przedstawicielami Związku Radzieckiego, lecz zachowuje się ścisłą tajemnicę w tej sprawie.

Podobnie jak po pierwszej konferencji, również i obecnie komunikat urzędowy nie będzie ogłoszony.

Amerykański ambasador Lewis Douglas i ambasador francuski Rene Massigli odwiedzili sir Williama Strang'a, szefa wydziału niemieckiego w brytyjskim ministerstwie spraw zagranicznych. Przypuszcza się, że naradzali się nad sprawozdaniem specjalnego wysłannika do Moskwy Franka Robertsa w sprawie piątkowej konferencji ambasadorów mocarstw zachodnich z min. Mołotowem. Minister Bevin zapoznał się ze sprawozdaniem Robertsa w sobotę.

Moskwa, 8 sierpnia (S). Ambasadorowie mocarstw zachodnich w Moskwie oczekują nowej wizyty u radzieckiego ministra spraw zagranicznych Mołotowa w poniedziałek albo wtorek, w celu kontynuowania rokowań w sprawie konferencji czterech mocarstw. Istnieje możliwość, że spotkanie nastąpi w niedzielę. Jak słychać, po dwóch długich konferencjach, pierwszej w poniedziałek z generalissimusem Stalinem i drugiej w piątek z min. Mołotowem, wszystkie albo większość problemów związanych ze zwołaniem „Wielkiej Czwórki" zostało poddanych rozważaniom.

Prezydent Szakasits na urlopie w Czechosłowacji

Budapeszt, 8 sierpnia (P). Pierwszym posunięciem nowego prezydenta Szakasits'a było zniesienie straży przybocznej, która została zastąpiona zwykłą wartą.

Na zarządzenie prezydenta powiadomiono Bank Narodowy, że willa w miejscowości letniskowej Balaton, która dotychczas zawsze była do dyspozycji prezydenta republiki, zostaje przekazana z powrotem do dyspozycji pracowników banku.

Prezydent Szakasits udał się w czwartek samolotem do Pragi w towarzystwie małżonki i kilku osobistości. Prezydent spędzi w Czechosłowacji urlop wypoczynkowy.

Na marginesie dyskusji w Izbie Gmin

Kulisy walk wewnętrznych w Indiach

Stare drogi nowej polityki angielskiej

Moskwa, 8 sierpnia (P). Nawiązując do ostatniej dyskusji w angielskiej Izbie Gmin na temat sporu, jaki wybuchł między księstwem Haidarabad a rządem Indii, dziennik „Trud" stwierdza, że rząd brytyjski, wierny swej polityce kolonialnej, starą utartą drogą sieje nienawiść między Hajdarabadem a Indiami, by wystąpić następnie w roli mediatora. Główną jednak przyczyną, dla której rząd labourzystowski przywiązuje tak wiele uwagi do tego sporu, jest poważny ruch chłopski, który objął ostatnio Hajdarabad.

Po rozbiciu Indii na 2 dominia angielskie — Indie i Pakistan — rządy tych dwóch nowych państw nie rozwiązały ani zagadnienia rozwoju przemysłu i jego nacjonalizacji, ani zagadnienia likwidacji własności obszarniczej, czy też zagadnień narodowościowych, względnie sporów politycznych między obu dominiami. Premier Indii — Nehru — wstąpił na drogę zmowy z najbardziej reakcyjnymi elementami, co wywołało wielkie niezadowolenie wśród mas ludowych. Robotnicy żądają wprowadzenia nowego ustawodawstwa, któreby poprawiło warunki bytu mas pracujących, — chłopi zaś żądają likwidacji własności obszarniczej.

Dziennik „Trud" wskazuje, że w Hajdarabadzie daje się odczuć brak żywności. W hajdarabadzkim obwodzie Telengana, w którym chłopstwo żyje w nieznośnych warunkach, rozwinął się poważny ruch powstańczy, obejmujący 5 milionów chłopów. Ruch powstańczy przerzucił się również do prowincji Andra, gdzie chłopi powołali do życia własne władze i własną armię i przeprowadzili podział ziemi obszarniczej.

Ostatnio chłopski ruch powstańczy ogarnął również obwody południowe oraz centralne i północne księstwa Indii. „Ostatnia dyskusja w Izbie Gmin — konkluduje „Trud" — nie została spowodowana troską o los narodu, lecz paniką, która powstała wśród angielskich kół rządzących na skutek sukcesów sił demokratycznych i ruchu wyzwoleńczego. Dyskusja w Izbie Gmin zdemaskowała zamiary brytyjskich kół rządzących, które szukają sposobu do likwidacji ruchu wyzwoleńczego w Indiach".

Z konferencji dunajskiej

Projekt radziecki podstawą nowej konwencji

Belgrad, 8 sierpnia (PR). Na konferencji w sprawie żeglugi na Dunaju toczy się w dalszym ciągu dyskusja nad projektem radzieckim. Przedstawiciel St. Zjednoczonych proponował program rozwiązania problemu dunajskiego całkowicie sprzeczny z interesami państw naddunajskich.

Delegat francuski powtórzył swą poprzednią propozycję zmierzającą do oparcia nowej konwencji na zasadach konwencji z r. 1921.

Przedstawiciele Węgier, Ukrainy i Bułgarii zabierając głos w dyskusji wykazali, że mocarstwa zachodnie pragną uczynić z konwencji dunajskiej narzędzie swej imperialistycznej polityki. Stwierdzili oni zgodnie, że projekt radziecki odpowiada interesom wszystkim krajów, i sprzyja rozwojowi współpracy międzynarodowej.

W sobotę konferencja dunajska przyjęła propozycję Jugosławii, aby projekt radziecki stał się podstawą nowej konwencji dunajskiej. Wniosek przyjęto 7 głosami. Francja głosowała przeciwko wnioskowi, a W. Brytania i St. Zjednoczone wstrzymały się od głosu.

Skutki reformy walutowej w Niemczech zachodnich

Londyn, 8 sierpnia (P). Oficjalne koła brytyjskie usiłują przekonać opinię publiczną o rzekomym sukcesie reformy walutowej w Niemczech. Tymczasem, jak wynika z raportów nadesłanych z Niemiec, reforma walutowa przyczyniła się ogromnie do wzrostu cen artykułów żywnościowych i do zwiększenia bezrobocia.

Jak donosi korespondent „Manchester Guardian" z Hanoweru, ludność niemiecka w strefie brytyjskiej gwałtownie protestuje przeciwko zwyżce cen i na tym tle dochodzi często do zajść.

Innym „zbawiennym" skutkiem reformy walutowej jest wzrost bezrobocia. Oficjalne dane brytyjskie stwierdzają, że w okresie od końca maja do końca lipca br. bezrobocie wśród ludności niemieckiej w strefie brytyjskiej wzrosło o 50 proc. Ilość bezrobotnych w strefie brytyjskiej wynosi obecnie około 350 tysięcy. W niektórych okręgach strefy brytyjskiej wzrost bezrobocia przyjął katastrofalne rozmiary, np. w okręgu Szlezwig-Holsztein bezrobocie wzrosło o 200 proc. od czasu wprowadzenia reformy walutowej.

Korespondent berliński „Manchester Guardian" podaje szczegóły, dotyczące stanu bezrobocia w zachodnich sektorach Berlina. Stwierdza on, że ilość bezrobotnych w tych sektorach wynosi 38 tysięcy, a ilość zatrudnionych częściowo przekracza 50 tys.

Dla porównania ten sam korespondent podaje odnośne cyfry ze strefy radzieckiej, gdzie bezrobocia nie ma prawie zupełnie.

Przed wprowadzeniem reformy walutowej w zachodnich sektorach Berlina notowano tygodniowo przeciętnie 43 osoby zgłaszające się o pomoc. Obecnie pomocy takiej żąda przeciętnie 650 osób tygodniowo.

Perspektywy wojny malajskiej

Konferencja strategiczna w Singapoore

Londyn, 8 sierpnia (API). Dowódcy brytyjskich sił zbrojnych na Dalekim Wschodzie zebrali się na naradę w Singapoore dla przygotowania planu długotrwałej wojny na Malajach.

Jasne jest, że wojna o Malaje ma być prowadzona jako wstęp do utworzenia kordonu w południowo-wschodniej Azji przeciwko połączonym siłom demokracji azjatyckiej.

Na konferencję zostali również wezwani komisarze generalni i gubernatorzy kolonii angielskich w południowo-wschodniej Azji, oraz wysoki komisarz federacji malajskiej, co wskazuje na strategiczne znaczenie narad.

Cała ludność malajska jest fotografowana i rejestrowana. Zdejmowane są również odciski palców. — Racje ryżu nie będą wydawane osobnikom podejrzanym przez rząd o należenie do bojówek.

„Times" londyński scharakteryzował z cyniczną otwartością cele obecnej ofensywy. Oświadcza on, że złamanie sił chińskich powstańców na Malajach oznacza cios dla całego ruchu wolnościowego Azji. „Jeśli Malajczycy będą pobici — wszystkie siły rozkładowe, pracujące obecnie w Burmie, Syjamie i Holenderskich Indiach wschodnich, stracą odwagę". Porażka na Malajach otworzy drogę dla politycznych i gospodarczych celów mocarstw zachodnich, którym potrzebna jest ta część świata dla zrównoważenia swych bilansów.

Mac Arthur pozostaje w Japonii

Tokio, 8 sierpnia (API). Według oświadczeń kół dobrze poinformowanych, wyjazd gen. Eichenbergera, dowódcy 8 armii amerykańskiej w Japonii oznacza, że gen. Mac Arthur postanowił pozostać w Japonii na czas nieokreślony.

Gdyby Mac Arthur uzyskał nominację partii republikańskiej na kandydata na prezydenta USA, Eichenberger zostałby jego następcą w Tokio. Obecnie Mac Arthur zawiadomił ministerstwo obrony, że zamierza pozostać w Japonii, a Eichenberger powróci do Waszyngtonu.

Satyra polityczna

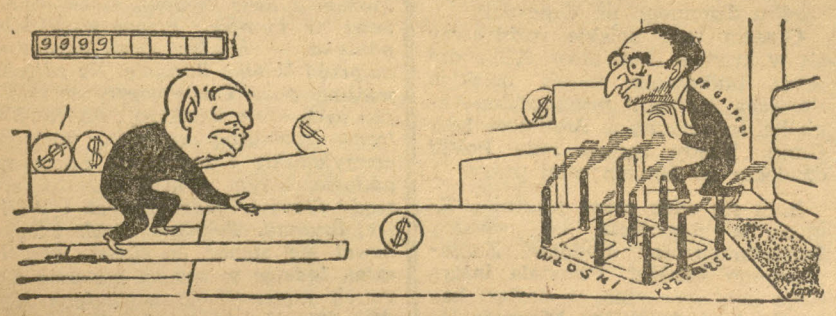

Partia kręgli

Ciekawe wywody niemieckiego dziennika postępowego

Anglo-amerykańska rada gospodarcza narzędziem szpiegostwa przemysłowego

Berlin, 8 sierpnia (API). W artykule zatytułowanym „Pan Hoffman organizuje szpiegostwo przemysłowe", „Taegliche Rundschau" pisze:

„Kiedy p. Hoffman, z łaski Marshalla dozorca Europy zachodniej, przybył po raz pierwszy z Waszyngtonu do swojej kolonii, wystąpił z zaleceniami pełnymi nowych pomysłów. Idee te, jak się okazuje, krzywdzą bardzo tych, którym zostały zaaplikowane. Włochom np. p. Hoffman zalecił podobną procedurę walutową, jaka została narzucona Niemcom zachodnim. Brytyjczycy znów zostali nieprzyjemnie zaskoczeni planem utworzenia brytyjsko-amerykańskiej rady gospodarczej.

Idea rady gospodarczej ma dwa różne aspekty: — jeden, którym inspiratorzy posługują się na zewnątrz, i drugi, o którym zachowuje się milczenie. Cripps musiał robić dobrą minę do tej nowej formy anglo-amerykańskiej współpracy na polu gospodarczym, i z miną taką przemawiał również w parlamencie. Tu jednak, podobnie jak w prasie brytyjskiej, można było usłyszeć niejedno ważkie i wiele do myślenia dające słowo. Niejeden raz dawało się słyszeć pytanie: do czego ma służyć właściwie nowa rada gospodarcza?

Amerykańscy eksperci przemysłowi mają dawać rady brytyjskiemu przemysłowi w celu osiągnięcia większej wydajności. To brzmi b. rozsądnie i zachęcająco — i w tym sensie p. Hoffman przez p. Crippsa przedstawił sprawę Izbie brytyjskiej, która natychmiast mianowała 6 członków rady. Wielu jednak Anglików, a między nimi również pewni członkowie Izby Gmin, okazało swą przenikliwość i wykryło, o co toczy się sprawa.

Przemysł amerykański chce się po prostu dowiedzieć o tajemnicach produkcji brytyjskiej w pewnych działach produkcji, zwłaszcza stalowej i maszynowej. Przemysł amerykański, jakkolwiek stoi wyżej od brytyjskiego pod względem ilościowym, ustępuje mu poważnie pod względem jakości. Różnice te dałyby się wyrównać, jeżeli pod pretekstem wymiany informacji można by opanować brytyjskie metody wytwórcze.

Przed brytyjskim przemysłem eksportowym stoi teraz niebezpieczeństwo nie tylko przejęcia tajemnic produkcji brytyjskiej przez Amerykanów, lecz również niebezpieczeństwo naruszenia brytyjskich monopolów eksportowych przez przemysł amerykański. Przede wszystkim jednak brytyjskie koła gospodarcze odczuwają niepokój, że działalność mieszanej rady przemysłowej może za granicą wywołać wrażenie, jakoby brytyjski przemysł eksportowy pracował źle i drogo, i na gwałt potrzebował pomocy amerykańskiej dla swego zmodernizowania. Fakt, że w radzie będą zasiadać również przedstawiciele amerykańscy, śledzony jest ze szczególną obawą przez lewe skrzydło Partii Pracy. Elementy postępowe wśród laburzystów lękają się przede wszystkim tego, że zostaną wprowadzone amerykańskie systemy pracy — systemy stopperowe, które ostatecznie prowadzą do zmniejszania zarobków i wykorzystywania siły roboczej. Amerykańska konfederacja pracy AFL popiera politykę przedsiębiorców, nie mogąc znaleźć sposobu dla zwalczenia antyrobotniczej ustawy Tafta Hartley'a i nie mogąc zdecydować się na utworzenie wspólnego frontu z CIO. Lewe skrzydło Partii Pracy widzi dalej, aniżeli p. Cripps i przeczuwa wprowadzenie do W. Brytanii szeregu represji na wzór osławionej ustawy Tafta-Hartley'a. Pan Cripps bronił się beznadziejnie, kiedy go zapytano czy w wypadku odrzucenia projektu anglo-amerykańskiej rady przemysłowej przydziały objęte planem Marshalla będą zredukowane lub wstrzymane — trudno mu było otwarcie się przyznać, że sam zapędził się w uliczkę bez wyjścia.

Amerykańskim wynalazcą „rady przemysłowej" jest nie kto inny, tylko przewodniczący jednego z koncernów chicagowskich, p. Hoffman, który teraz znów usiłuje w Paryżu narzucić Francuzom analogiczne „dobrodziejstwo".

Bułgarska delegacja rządowa przybyła do Warszawy

Warszawa, 8 sierpnia (P). W dniu 7 bm. przybyła do Warszawy rządowa delegacja bułgarska pod przewodnictwem Bonie Petrawskiego, wiceministra handlu i aprowizacji Ludowej Republiki Bułgarii.

Celem przybycia delegacji jest zawarcie nowej umowy handlowej w ramach porozumienia o współpracy gospodarczej i wymianie towarowej na okres pięcioletni, podpisanej przez oba rządy w dniu 30 maja 1948 r.

W rozpoczynających się rokowaniach będą podsumowane dotychczasowe rezultaty obrotów towarowych na podstawie istniejących umów i zwiększone podstawy znacznego rozszerzenia wymiany towarowej na przyszłość.

„Dla celów obrony przed szmuglem"...

Japonia pod dobrą opieką

Nowy Jork, 8 sierpnia (P). Wieloletni korespondent amerykański na Dalekim Wschodzie i znawca spraw Japonii Mark Gayn, opisuje w „New Republic" powojenną politykę amerykańską w Japonii, określając ją, jako całkowite odejście od uchwał poczdamskich. Gayn stwierdza, że już w 8 miesięcy po zakończeniu wojny z Japonią amerykańskie władze okupacyjne rozpoczęły likwidację uchwał poczdamskich, decyzji międzyalianckiej komisji dla Dalekiego Wschodu oraz wcześniejszych dyrektyw Trumana.

W roku 1946 Howard Petersen, zastępca sekretarza wojny USA, którego dziełem było także wyznaczenie kompletu sędziowskiego dla procesu „I. G. Farben", wysłał do Japonii misję techniczną pod kierownictwem Clifforda Strike'a, prezesa wielkiego reakcyjnego domu wydawniczo-propagandowego dla „zbadania problemu odszkodowań". Po powrocie do USA w początku ub. roku, Strike zaproponował natychmiast wstrzymanie odszkodowań dla ofiar agresji japońskiej. Latem 1947 r. departament wojny USA ponownie wysłał do Japonii misje, w których brali udział Clifford i Strike. Raporty tych misji poleciły całkowitą zmianę polityki amerykańskiej w Japonii i pogrzebanie uchwał poczdamskich. W tym czasie zjawił się na widowni waszyngtońskiej generał Draper, który po „zreorganizowaniu" amerykańskiej polityki ekonomicznej w Niemczech i wstrzymaniu dekartelizacji przemysłu niemieckiego, wydał rozkaz natychmiastowego zaprzestania ekonomicznej dekoncentracji przemysłu japońskiego, co oznaczało zachowanie trustów i karteli japońskich w stanie nienaruszonym. Wiosną br. Draper udał się ponownie do Japonii w towarzystwie Hoffmana, obecnego administratora planu Marshalla w Europie. Draper i Hoffman zalecili Waszyngtonowi zniesienie kontroli amerykańskiej nad przemysłem japońskim, obcięcie odszkodowań, surowe ograniczenie ruchu zawodowego w Japonii.

W wyniku tych przyjętych przez Waszyngton zaleceń — stwierdza Gayn, — Japonia przestała być pokonanym nieprzyjacielem, a stała się aliantem USA na Dalekim Wschodzie. W parlamencie japońskim pojawiły się pierwsze oznaki zbrojeniowych zamiarów tego kraju. Przy poparciu władz okupacyjnych uchwalono niedawno ustawę, zezwalającą na utworzenie małej marynarki japońskiej z łodziami podwodnymi włącznie, „dla celów obrony przed szmuglem i piratami".

Komunikat komitetu organizacyjnego Międzynarodowej Konferencji Młodzieży

Warszawa, 8 sierpnia (P). Z uwagi na to, że szereg delegacji na międzynarodową konferencję młodzieży pracującej ma przybyć jeszcze w godzinach przedpołudniowych, w niedzielę 8 bm. międzynarodowy komitet przygotowawczy postanowił przełożyć uroczystość otwarcia konferencji w sali „Roma" z godz. 10 rano na godz. 16 tegoż dnia.

Otwarcie konferencji poprzedzone będzie przemarszem przez ulice miasta. Wezmą w nim udział delegacje młodzieży około 50 krajów oraz delegacje młodzieży polskiej.

Przemarsz odbędzie się na trasie: Wybrzeże Kościuszkowskie, Dobra, Ludna, Książęca, Plac Trzech Krzyży, Al. Stalina, Piusa XI, Marszałkowską, Al. Jerozolimskie, Poznańska — do sali „Roma".

Zbiórka młodzieży z dzielnic Warszawy na ulicy Dobrej o godz. 13.30.

Marszałek Chin o sytuacji swego kraju

Nowy Jork, 8 sierpnia (P). Wybitny wojskowy chiński, długoletni szef sztabu armii Czang Kai Szeka, marszałek Feng Ju Ksiang wyjechał po dwuletnim pobycie w Stanach Zjednoczonych do Szanghaju. Feng Ju Ksiang, znany ze swej ostrej krytyki reżimu nankińskiego, weźmie udział w konferencji, w której będą uczestniczyć przedstawiciele komunistów, ligi demokratycznej i innych demokratycznych partyj chińskich. Na konferencji mają być poruszone sprawy ewentualnego utworzenia rządu koalicyjnego w Chinach wobec spodziewanego załamania się reżimu Czang Kai Szeka.

Przed wyjazdem z USA Feng Ju Ksiang opublikował list, w którym wystąpił z oskarżeniami pod adresem prezydenta i administracji waszyngtońskiej o udzielanie pomocy finansowej i wojskowej skorumpowanemu i skompromitowanemu rządowi Czang Kai Szeka. Marszałek wyraził przekonanie, że pomimo popierania przez USA reżimu nankińskiego, ruch demokratyczny w Chinach odniesie ostateczne zwycięstwo.

Misja radziecka do rządu żydowskiego

Tel-Aviv, 8 sierpnia (API). Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych Państwa Żydowskiego podał do wiadomości, że misja dyplomatyczna Zw. Radzieckiego jest w drodze do Palestyny. Misja składa się z 17 członków.

Kto bronił Niemców?

Nowy Jork, 8 sierpnia (P). W dzienniku „Christian Science Monitor" opublikowano charakterystyczne szczegóły, dotyczące licznych procesów przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim, jakie toczyły się w Norymberdze. Według oświadczenia wysokiego urzędnika amerykańskiego w Niemczech, Lafollet'a, w tegorocznych procesach przed amerykańskimi trybunałami w Norymberdze występowało w obronie przestępców hitlerowskich 170 adwokatów niemieckich. Z liczby tej 111 należało do partii hitlerowskiej, 10 zaś było członkami SS.

Oświadczenie to dowodzi nie tylko maksymalnych możliwości obrony niemieckich zbrodniarzy wojennych, lecz również bardzo szybkiej rehabilitacji adwokatów hitlerowskich przez anglosaskie władze okupacyjne.

Między ambasadorem W. Brytanii w Atenach i ministrem spraw zagranicznych Grecji Tsaldarisem podpisany został układ o przedłużeniu na półtora roku terminu pobytu angielskiej misji wojskowej w Grecji.

Postępy nacjonalizacji w Czechosłowacji

Praga, 8 sierpnia (PR). Minister przemysłu Czechosłowacji Kliment oświadczył, że ministerstwo zakończyło prace związane z drugim etapem nacjonalizacji przemysłu czechosłowackiego. Drugi etap upaństwowienia przedsiębiorstw objął ogółem 2700 obiektów. Min. Kliment podkreślił, że przed końcem bież. roku zakończone będą wszystkie prace związane z reorganizacją upaństwowionych przedsiębiorstw, które rozpoczną produkcję w ramach 5-letniego planu.

Drożyzna w USA

Waszyngton, 8 sierpna (API). Ministerstwo rolnictwa Stanów Zjedn. wydało komunikat, oświadczający, że detaliczne ceny artykułów żywnościowych wzrosną prawdopodobnie jeszcze w ciągu kilku najbliższych miesięcy.

Olimpiada na półmetku

Zwycięstwo Chychły — Kasperczak i Bazarnik w boksie, Nawrocki i Karwicki w szermierce wyeliminowani — Sukces Argentyny w maratonie.

(Obsługa własna „Dziennika Polskiego")

W sobotę w VIII dniu Igrzysk Olimpijskich, które dobiegły już połowy, zakończone zostały dwie ważne dyscypliny sportowe: lekkoatletyka i pływanie. Rozpoczęły się natomiast zawody bokserskie, w których udział bierze ok. 300 zawodników oraz kolarskie. Udział naszych bokserów przyniósł nam już dwie porażki, które ponieśli Kasperczak oraz Bazarnik. Natomiast miło nam jest zanotować sukces Chychły, który przechodzi do następnej rundy. Nasi szermierze w indywidualnym turnieju w szpadzie ponieśli znowu porażki, a to Nawrocki i Karwicki. Wspaniałe zwycięstwo odniosła Argentyna w najklasyczniejszym biegu maratońskim, dzięki Cabrorze, który zajął 1 miejsce oraz Guinezowi 5 miejsce. Fenomenalna lekkoatletka holenderska Blankers-Koen po zdobyciu 3 złotych medali wywalczyła w sztafecie 4×100 m nowe zwycięstwo dla swego kraju. Niedziela 8 sierpnia jest drugim wolnym dniem w Igrzyskach.

W sobotę wyniki były następujące:

LEKKOATLETYKA

Skok wzwyż (kobiet) zakończył się zwycięstwem dwóch Amerykanek, które skoczyły po 168 cm, Coczman i Taylor, 3. Ostermeyer Francja 165 cm.

*

Finał 4×100 m kobiet: 1. Holandia 47,5 sek. 2. Australia 47,6 sek. 3. Kanada 47,8 sek. 4. Anglia 48,0 sek. 5. Dania 48,2 sek. 6. Austria 49,2.

*

Finał 4×100 m mężczyzn: 1. USA 3:10,4 min. 2. Francja 3:14,8, 3. Szwecja 3:16,0, 4. Finlandia 3:24,9.

*

4×100 m (mężczyzn) — finał: 1. Anglia 41,3 sek. 2. Włochy 41,5 sek. 3. Węgry 41,6 sek. 4. Kanada 41,9 sek. 5. Holandia 41,9 sek. Zespół USA, który przyszedł do mety o 3 m przed Anglią, został zdyskwalifikowany za przekroczenie linii przy zmianie pałeczki.

*

Maraton 42,195 m: 1. Cabrora Argentyna 2,34,51,6 godz. 2. Richard Anglia 2,45,07,6 godz. 3. Gailly Belgia 2,45,43,6 godz. 4. Coleman Poł. Afryka 2,46,06 godz. 5. Guinez Argentyna 2,46,36 godz. 6. Wyt Poł. Afryka 2,48,11 godz.

*

W chodzie na 10.000 m aż 5 pierwszych zawodników pobiło dotychczasowy rekord olimpijski (46:28,4 min.): 1. Mikaelsson (Szwecja) 45:13,2 min. 2. Johannsson (Szwecja) 45,43,8, 3. Schwab (Szwajcaria) 46:02,0, 4. Morris (Anglia) 46:04,0, 5. Churcher (Anglia) 46:20,0, 6. Maggi (Francja) 47,02,8.

PŁYWANIE

400 m dow. (kobiet) — finał: 1. Curtis (USA) 5,17,8 min. 2. Harup (Dania) 5,21,2 min. 3. Gipson (Anglia) 5,22,5 min. 4. Carden (Belgia) 5,25,3 min. 5. Helser (USA). 6. Tavares (Brazylia).

*

200 m klas. (mężczyzn) — finał: 1. Verdeur (USA) 2,39,3 min (red. olimp.). 2. Carter (USA) 2,40,2 min. 3. Sohl (USA) 2,43,9 min. 4. Davies (Australia) 2,44 min. 5. Serec (Jugosł.) 2,44,7 min. 6. Jordan (Brazylia) 2,45 min.

*

1500 m st. dow. — finał: 1. Mc Lane (USA) 19,18,5 min. 2. Marshall (Australia) 19,31,3. 3. Mitro (Węgry) 19,43,0. 4. Csordas (Węgry) 19,54,3. 5. Stipetic (Jugosł.) 20,10,7. 6. Norris (USA) 20,18,8.

BOKS

W pierwszym dniu turnieju bokserskiego walczyli trzej Polacy.

W wadze muszej Kasperczak spotkał się z Gowerem (Australia). Po 2 rundach przegranych niestety nie może nadrobić straconych punktów w 3 rundzie i walkę przegrywa, nie awansując równocześnie do dalszych rozgrywek.

W w. koguciej Bazarnik walczył z Chilijczykiem Conzalesa i po prawie równorzędnej walce przegrywa na punkty nie kwalifikując się również do następnej rundy.

Trzeci nasz reprezentant bokserski Chychła spisał się najlepiej, gdyż walcząc z Holendrem Wingaardinem odniósł zwycięstwo na punkty, mając przez wszystkie 3 rundy przewagę.

Pozostali zawodnicy polscy walczyć będą od poniedziałku: Antkiewicz spotka się z Tranen (Filipiny), Kolczyński z Martinezem (Urugwaj) i Szymura z Joachimem (Indie).

WIOŚLARSTWO

Półfinały dwójek bez sternika:

I: 1. Szwajcaria 7,47,3 min. 2. Australia 7:54,5 min. II: 1. Włochy 7:52,8, 2. Dania 7:54,3 min. III: 1. Anglia 7:16,3 min. III: 1. USA 7:42,2 min.

*

Półfinału biegów (czwórki bez sternika):

I: 1. Włochy 7:15 min. 2. Holandia 7:23 min. II: 1. Dania 7:13,8 min. 2. Anglia 7:16,3 min. III: 1. USA 7:52,2 min. 2. Poł. Afryka 7:57,2 min.

*

Półfinały dwójek ze sternikiem:

I: 1. Dania 8:12,1 min. 2. Francja 8:14,9 min. II: 1. Węgry 8:15,7 min. 2. Argentyna 8:27,7 min. III: 1. Włochy 8:04,2 min. 2. Jugosławia 8:07,9 min.

Do finału biegu 8-ek zakwalifikowały się USA, Anglia i Norwegia.

SZERMIERKA

Dwaj polscy reprezentanci w szpadzie indywidualnej Nawrocki i Karwicki odpadli w eliminacjach. Nawrocki w gr. IV był 6 odnosząc 3 zwyc., a Karwicki w gr. V był 7 — 1 zwyc. Ogółem walczyło w eliminacjach ok. 60 szermierzy, z których weszło do nast. rundy 32.

KOLARSTWO

W torowych zawodach kolarskich w II rundzie na dyst. 1000 m zwyciężyli w swych biegach: Chella (Włochy) 12 sek., Hijzelendoorn (Holandia) 13,1 sek., Masanes (Chile) 12,8, Schandorff (Dania) 12,5 sek., Van de Velle (Belgia) 13 sek., Neid (USA) 12 sek., Dazzano (Australia) 14,3 sek., Marris (Anglia) 15,1 sek.

ZAPAŚNICTWO

W turnieju zapaśniczym w stylu klasycznym (grecko-rzymskim) złote medale zdobyli: w muszej Lombardi (Włochy), w koguciej: Petersen (Szwecja), w w. piórkowej: Oktav (Turcja), w lekkiej: Freij (Szwecja), w półśredniej: Anderssen (Szwecja), w średniej: Gronberg (Szwecja), w półciężkiej: Wilsen (Szwecja).

PIŁKA WODNA

Turniej waterpolowy zakończył się zwycięstwem drużyny Włoch, która zdobyła złoty medal, 2. Węgry, 3. Holandia, 4. Belgia, 5. Szwecja, 6. Francja, 7. Egipt, 8. Hiszpania.

Mathias zwycięża w 10-boju

Zakończony w piątek przy świetle reflektorów ostatnią konkurencją: biegiem na 1500 m 10-bój przyniósł zwycięstwo 17-letniemu Amerykaninowi Bobowi Mathiasowi, który jako jedyny przekroczył w tej najcięższej konkurencji 7.000 pkt. Podane przez nas poprzednio wyniki 10-boju były niestety nieścisłe, Adamczyk zajął po dokładnych obliczeniach, które zakończono późną nocą niestety gorsze, bo dopiero 9 miejsce.

Dokładna klasyfikacja 10-boju jest następująco: 1. Mathias USA 7.139 pkt. 2. Heinrich Francja 6.974 pkt. 3. Simons USA 6.950 pkt. 4. Kistenmacher Argentyna 6.929 pkt. 5. Andersson Szwecja 6.877 pkt. 6. Mullins Australia 6.787 pkt. 7. Eriksson Szwecja 6.731 pkt. 8. Mondschein USA 6.715 pkt. 9. Adamczyk Polska 6.712 pkt. 10. Holmvake Norwegia 6.663 pkt. Kuźmicki był 16 z 6.153 pkt. a Gierutto 19 z 6.106 pkt.

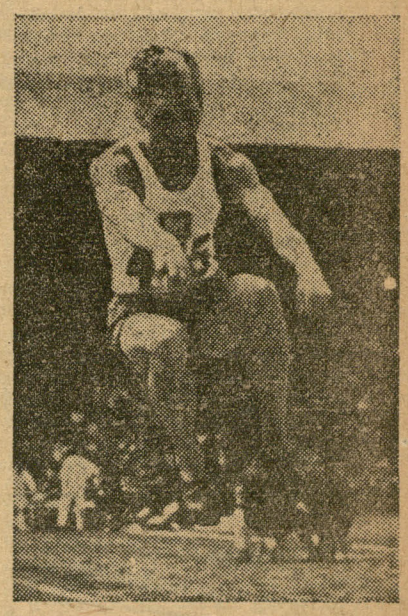

Adamczyk podczas wykonywania skoku w dal, jednej z konkurencji 10-boju, w którym zajął 9 miejsce w ogólnej punktacji.

Warta—Rymer 5:1 (3:1)

Poznań (tel.). W meczu ligowym Warta pokonała w sobotę Rymer 5:1 (3:1), zdobywając bramki przez Skrzypniaka i Genderę po 2 oraz Orłowskiego. Dla Rymera punkt zdobył Ruda. Sędziował inż. Olewski. Widzów 7.000.

Skrzynka lekarska

Heine-Medina

Choroba Heine-Medina jest chorobą zakaźną, wywołaną przez zarazek wyhodowany przez Fiekne.ra i Noguchiego. Heine był pierwszym, który opisał tę chorobę w roku 1840, a Medin, lekarz szwedzki, opisał pierwszą epidemię tego schorzenia w Szwecji (1890). Zarazek ten znajdujący się w rdzeniu i mózgu chorych przeszczepiony na małpy, wywołuje typowy obraz chorobowy.

Zarazek znajduje się u chorych ludzi na błonach śluzowych nosa, gardła, jelit, skąd dostaje się do układu nerwowego. Także ludzie zdrowi mogą mieć na błonach śluzowych zarazki i mogą nie chorując, roznosić je i w ten sposób szerzyć chorobę. Przebycie tej choroby uodpornia przeciw zakażeniu, a surowica ozdrowieńców ma własności lecznicze. Choroba występuje często nagminnie, choć pojedyncze zachorowania nie są rzadkie. Czas wylęgania choroby wynosi 4—10 dni. Najczęściej zapadają na nią dzieci, choć i dorośli nie są całkowicie zabezpieczeni przed zachorowaniem. Choroba przenosi się przez zakażenie kropelkowe, przez bezpośrednie zetknięcie się z chorym, albo, co najczęściej się zdarza, przez osoby zdrowe z otoczenia chorego, noszące w sobie zarazki (pielęgnujące osoby, rodzeństwo chorych, które uczęszcza do szkoły, wreszcie dzieci z poronnymi i nie rozpoznanymi postaciami choroby).

Choroba rozpoczyna się ostro, objawami ogólnymi, gorączką do 39°, bólami głowy, wymiotami, sennością, bolesnością całego ciała na dotyk i przy ruchach; często towarzyszą tym objawom biegunki, silne poty, które są szczególnie charakterystyczne dla wczesnego okresu choroby. Czasem (zwłaszcza w czasie epidemii) występują już wcześnie objawy zajęcia opon mózgowo-rdzeniowych, a więc sztywność karku, kręgosłupa, bóle w krzyżach i w kończynach. Do rzadszych objawów początkowych należą drgawki.

Zespoły objawów początkowych bywają bardzo różne: raz przeważają objawy ze strony przewodu pokarmowego, innym razem objawy oponowe lub zajęcie dróg oddechowych. Okres gorączkowy trwa zwykle kilka dni; gorączki dłużej trwające należą do rzadkości. Już po ustąpieniu gorączki, a czasem pod koniec okresu gorączkowego, trzeciego lub czwartego dnia choroby występują porażenia, które są charakterystyczne dla choroby Heine-Medina. Często dopiero one umożliwiają rozpoznanie. Są to porażenia kończyn w większości przypadków jednej lub obu kończyn dolnych, rzadziej kończyny górnej i dolnej; nierzadko stwierdza się porażenia mięśni grzbietu, brzucha, karku i szyi. Porażenie jest wiotkie, zaniki mięśniowe szybko występują. Odruchów ścięgnistych brak. W porażonych mięśniach stwierdza się odczyn zwyrodnienia.

Stwierdzenie porażeń natrafia u dzieci, zwłaszcza jeżeli jeszcze nie chodziły, na znaczne trudności; brak normalnego napięcia mięśniowego w spokoju i przy ruchach biernych, brak odruchów ścięgnistych, każe się domyślać, że dane mięśnie są porażone. Często już sposób ułożenia kończyny wskazuje nam na istniejące porażenie. Przy próbie postawienia dziecka na nóżki, kończyny uginają się w kolanach, a przy porażeniu kończyn górnych, zwłaszcza mięśni łuku barkowego czuje się przy podniesieniu dziecka wiotkość tych mięśni i usuwanie się łopatek ku górze; przy tym kończyny porażone zwisają bezwładnie. — Przy porażeniu mięśni tułowia, karku i szyi dziecko nie może samodzielnie siedzieć, nie może głowy utrzymać. Porażenia w chorobie Heine-Medina charakteryzują się dalej tym, że od razu występują w największym nasileniu i obejmują od razu większe grupy mięśniowe.

Już w krótkim czasie potem zaczyna się częściowa, samoistna poprawa w pojedynczych mięśniach lub grupach mięśniowych. Ta poprawa postępuje w jednych mięśniach szybciej, w drugich powoli. Najbardziej uszkodzone części nie ulegają poprawie, porażenie pozostaje i szybko rozwijają się zaniki. Czucie z reguły jest nie zaburzone, czynność pęcherza moczowego i odbytnicy bez zmian: mogą się one zdarzyć w początkach choroby, ale zaraz ustępują. Rokowanie co do zupełnego wyzdrowienia jest przeważnie niekorzystne, gdyż zwykle pozostają trwałe, mniej lub więcej rozległe porażenia, powodujące wybitne upośledzenie czynności danej kończyny. W związku z tym pozostają zniekształcenia kończyn porażonych wynikające stąd, że takie kończyny powstrzymane w rozwoju, są cieńsze i krótsze niż kończyny zdrowe. Wskutek przewagi mięśni, które nie uległy porażeniu nad mięśniami porażonymi, przychodzi do przykurczów, które są powodem dalszych zniekształceń. Część objawów porażennych ustępuje już w pierwszych tygodniach choroby, inne po upływie miesięcy a nawet roku.

Zarządzenia zapobiegawcze odgrywają bardzo ważną rolę w zwalczaniu epidemii. Należy wiedzieć, że zdrowi ludzie z otoczenia chorego są roznosicielami choroby. Chorego należy odosobnić, nie pozwolić na stykanie się z innymi dziećmi, a starszym należy nakazać, by o ile możności mało komunikowali się z innymi. — Wobec tego, że zakażenie przenosi się najprawdopodobniej przez wydzielinę z błony śluzowej nosa, gardła, dalej przez wydaliny przewodu pokarmowego, należy zarządzić stałą dezynfekcję wspomnianych wydzielin i wydalin chorego. Dokładna dezynfekcja po skończonej chorobie jest konieczna. Leczenie następowych, trwałych zmian w kończynach jest przeważnie ortopedyczne: masaż, gimnastyka, galwanizacja, a w niektórych przypadkach musimy się uciekać do zabiegów chirurgicznych.

A. B.

Odpowiedzi „Skrzynki lekarskiej"

Anemiczny. Jednym z najwspanialszych odkryć w dziedzinie witamin jest wyodrębnienie a następnie synteza kwasu folowego, zwanego witaminem „M" oraz „L. Casei Factor". Kwas folowy stanowi niezbędny czynnik dla rozwoju i życia piskląt oraz jest środkiem zapobiegawczym przy powstawaniu niedokrwistości.

Stwierdzone zostało, że kwas folowy podawany doustnie lub w zastrzykach jest swoistym bodźcem dla produkcji czerwonych i białych ciałek krwi oraz płytek u osób chorych na niedokrwistość. Pod wpływem tego środka bardzo szybko następuje poprawa zarówno kliniczna jak i hemalologiczna u osób chorych na sprue, niedokrwistość makrocytową w ciąży, w niektórych schorzeniach żołądkowo-jelitowych, w pellagrze i w stanach zbliżonych.

Środek ten w swej czystej postaci syntetycznej nie posiada żadnych własności toksycznych w dawkach nawet wielokrotnie przewyższających leczniczą. Leczenie kwasem folowym ze związkami żelazawymi w jednym leku, stanowi wielki krok naprzód w leczeniu niedokrwistości wszelkiego typu, niezależnie od jej pochodzenia. Mówiąc ogólnie, lek ten wskazany jest jako środek terapeutyczny oraz zapobiegawczy przy leczeniu niedokrwistości makrocytowych, również jako środek zapobiegawczy i leczniczy w tzw. niedokrwistościach wtórnych, powstałych na skutek niedoboru żelaza w ustroju (tzw. niedokrwistość na skutek niedożywienia, poinfekcyjna, pierwotna niedokrwistość mikrocytowa oraz niedokrwistość ciążowa wskutek braku żelaza).

Kuracja preparatem kwasu folowego z żelazem winna być stosowana aż do uzyskania całkowitej regeneracji zarówno czerwonych krwinek jak i hemoglobiny. Częste badania kontrolne krwi są niezbędne. W pewnych przypadkach o przewlekłych tendencjach po uzyskaniu poprawy należy stosować stale małą dawkę dla podtrzymania uzyskanych wyników.

P. Ryszard W. N-dź. Gorące okłady 2% spir. salicylowy.

P. J. Wiśniewska. Trucizna ta jest szkodliwa, lecz organizm w tym wypadku sam się uporał. Leczenie zbyteczne.

P. Stefan Śliwecki. Zakażenie niemożliwe — obawa bezpodstawna.

P. Piotr z Lublina. 1. Operacja plastyczna nosa nie pozostawia śladów gdyż zabieg wykonuje się od wnętrza nosa. 2. W znieczuleniu miejscowym. 3. Około tygodnia. 4. Klinika laryngologiczna U. J.

P. Juliusz D. Zaburzenia naczyniowe.

M. K. Bochnia. Naświetlanie promieniami Roentgena, alkoholizacja nerwu względnie zabieg operacyjny.

P. Janek z Krakowa. Należy zasięgnąć porady dermatologa.

Cierpiąca Z. Zaburzenia hormonalne — ciepłe okłady, leki przeciwbólowe i hormonalne.

P. Z. Krakowiak. Są to normalne objawy występujące przy podnieceniu płciowym. 2. Neurastenia seksualna. Leczenie przepisze seksuolog.

P. Milada. Należy przeprowadzić leczenie w celu obniżenia ciśnienia krwi.

Zaniepokojony B. Należy uregulować tryb życia, poza tym sport.

K. Z. 25. Sprawę omawialiśmy kilkakrotnie.

P. K. Smara. Prosimy zwrócić się do kliniki stomatologicznej U. J.

Prenumeratorka. 1. Kąpiele gazowe. 2. Wymagane zbadanie przez urologa.

Ro-tor. Zabieg operacyjny poprawia w znacznym stopniu wzrok.

K. W. Dębica. Objawy nerwicy, leczenie wzmacniające system nerwowy oraz leki hormonalne.

P. Gajda Zdzisław. Sposób ten jest szeroko stosowany.

P. Janka z Wołynia. Prosimy zwrócić się do neurologa.

P. Julia Bilska. 1. Pokarm obfity w białko. 2. Artykuł ukaże się.

A. B.

Uroczystości jubileuszowe P. T. T.

Uroczystość jubileuszu 75-lecia działalności PTT rozpoczęła się w sobotę o godz. 9 w Zakopanem przed Dworcem Tatrzańskim, gdzie została odsłonięta tablica pamiątkowa przewodnika Klimka Bachledy. Przemówienie wygłosił wiceprezes Towarzystwa rektor Akademii Górniczej prof. dr Walery Goetel, po czym nastąpiło otwarcie jubileuszowej wystawy PTT, obrazującej całokształt działalności w ciągu jego istnienia. Równocześnie dokonano aktu przyłączenia do Polskiego T-wa Tatrzańskiego, T-wa Muzeum Tatrzańskiego, w którego imieniu przemówił prezes dr Chybiński.

Po zwiedzeniu wystawy uczestnicy uroczystości udali się samochodami do wylotu Doliny Kościeliskiej, gdzie na Hali Ornak odbyło się poświęcenie nowego schroniska PTT. Poświęcenia dokonał proboszcz z Kościelisk ks. Jan Podczerwiński, po czym wygłosił przemówienie prezes oddziału zakopieńskiego PTT, Tadeusz Zwoliński, kreśląc historię powstanie schroniska. Z kolei przemawiał Franciszek Bujak w imieniu sekcji narciarskiej PTT, nacz. W. Jarosz, przewodniczący WRN Klimaszewski i starosta pow. nowotarskiego mgr. Pukowski. Po śniadaniu w murach schroniska o godz. 15 wzniesiono i poświęcono krzyż Staszyca na Hali Smytnej.

W godzinach wieczornych odbył się w sali Morskiego Oka miły wieczór towarzyski wraz z wieczorynką góralską, podczas której wystąpiły zespoły regionalne ze Śląska, z Istebnej i zespół ze Skalnego Podhala. (rd)

Rekordowe tempo rozbudowy gmachów Sejmu

Prace nad rozbudową kompleksu gmachów Sejmu posuwają się w szybkim tempie, naprzód. Obecnie prowadzone są roboty w bloku B, który pomieści biura kancelarii sejmowej oraz magazyny biblioteczne. W najbliższym czasie przystępuje się do szalowania konstrukcji dachowej tego budynku, a ponadto przeprowadzi się roboty żelbetowe parteru budynku D oraz fundamenty pod budynek C.

Całość kompleksu gmachów sejmowych obejmuje 6 bloków o łącznej kubaturze ok. 100.000 m³. Budynek A przeznaczony jest na sale komisyjne, czytelnie i pracownie biblioteczne. W budynkach C i D mieścić się będą kuluary sejmowe, kluby poselskie, reprezentacyjne gabinety dla Prezydenta, rządu, marsz. Sejmu i wicemarszałków. W budynku E mieścić się będą mieszkania marszałka i wicemarszałków. Ostatnim wreszcie budynkiem będzie 10-piętrowa wieża zegarowa, w której znajdą pomieszczenie archiwa.

Ciekawy szczegół architektoniczny przedstawiają szerokie prześwity w gmachu A, przez które otwierać się będzie widok na Wisłę. Wszystkie budynki łączyć się będą między sobą mostami na poziomie I piętra. Przed wejściem urządzony zostanie olbrzymi dziedziniec, opadający tarasami stopniowo w kierunku ulicy Książęcej. Całość kompleksu budynków sejmowych, ukształtowana w podkowę, ukończona będzie w 1950 r. Koszt budowy wyniesie około 700 milionów zł nie licząc umeblowania wewnętrznego oraz uporządkowania terenu.

Nowa organizacja giełd zbożowo-towarowych

We wszystkich 9 giełdach zbożowo-towarowych w Polsce odbywają się obecnie wybory (rad giełdowych, komisyj rewizyjnych i komisji rozjemczych), stanowiące zakończenie okresu tymczasowości prawnej tych instytucji. Wybory odbywają się pod znakiem dokonanego w ostatnim okresie uspołecznienia giełd, które polega na przyciągnięciu do współdziałania wszystkich czynników zainteresowanych w dziedzinie handlu ziemiopłodami.

Z dotychczasowych debat, przeprowadzanych w czasie wyborów, wynika jasno, że przemiany, zachodzące w strukturze giełd zbożowo-towarowych, polegają przede wszystkim na ich uspołecznieniu oraz na przyciągnięciu wszystkich czynników handlu uspołecznionego w rozmiarach dotychczas nie spotykanych. W okresie przedwojennym giełdy polskie były całkowicie opanowane przez handel prywatny, co stwarzało pole do działania dla elementów spekulacyjnych. Giełdy te przetwarzały się w instrument do osiągania przez te elementy cen, dyktowanych chwilową koniunkturą, niezależnie od polityki gospodarczej państwa. Podobne tendencje dawały się odczuć na giełdach również i po wojnie, jako wynik spekulacyjnych dążeń części prywatnego kupiectwa.

Przyciągnięcie do współpracy w giełdach państwowego i spółdzielczego aparatu handlowego przyczyni się do ograniczenia możliwości gry spekulacyjnej. W skład giełdowych komisyj notowań, zbierających się trzy razy tygodniowo, wchodzą obecnie przedstawiciele wszystkich zainteresowanych instytucji oraz organizacji społecznych i gospodarczych. Komisje ustalają ceny orientacyjne, które stanowić będą podstawę dla zawierania transakcyj giełdowych. Notowania cen zbóż chlebowych odpowiadają cenom ustalonym oficjalnie, ceny zaś nasion i przetworów zbożowych są przedmiotem normalnych wahań rynkowych.

Przemiany obecne dotyczą w dużym stopniu także charakteru działalności maklerów giełdowych, korzystających dotychczas z prowizji, dzięki czemu wysokość ich zarobków nie była ograniczona. Obecnie wynagrodzenie maklerów zostało uregulowane w sposób bardziej sztywny z przewidzianą możliwością przyznania premij za specjalnie wydaną pracę.

Nowe drogi z doskonałych materiałów

W miesiącach letnich trwa na terenie całego kraju nieustanna naprawa szlaków bitych. W województwach: krakowskim, poznańskim i łódzkim prace te posiadają szczególnie szeroki zakres, przy czym jakość materiałów użytych do budowy dróg odznacza się wyjątkową doskonałością.

Na szlaku Kraków—Jędrzejów wykonuje się nawierzchnię z grysów bitumowanych. Grysy bazaltowe, pochodzące z Dolnego Śląska, położone będą na trasie 5,5 km, z czego dotychczas wykonano już 3,5 km.

W Poznańskiem na odcinku Krośniewice—Kłodawa oddział SPB wykonuje nawierzchnię betonową. W województwie łódzkim szosa Kalisz—Łódź jest poszerzana do szerokości 7,5 m w celu zwiększenia jej przelotności. Na szosie tej pracuje brygada SPB, posługując się najbardziej nowoczesnymi maszynami drogowymi.

Młodzież zagraniczna nad polskim morzem

W bieżącym sezonie letnim akcją szkolenia żeglugowego objęte zostało 8000 młodzieży. Akcję tę prowadzi Główny Urząd Kultury Fizycznej, Polski Związek Żeglarski, Liga Morska oraz organizacje młodzieżowe.

W licznych skupiskach szkoleniowych zajęcia odbywają się w turnusach 4-tygodniowych. Turnus sierpniowy w Jastarni gości młodzież z Czechosłowacji, Rumunii, Węgier, Jugosławii, Albanii i Triestu w liczbie 60.

POWRÓT DZIECI POLSKICH Z WAKACYJ W CZECHOSŁOWACJI. Do Warszawy wróciła grupa 53 dzieci polskich, które przebywały na wakacjach w Liberce (Czechosłowacja). Pobyt dzieci za granicą trwał 4 tygodnie.

Junacy „Służby Polsce" mają pierwszeństwo w przyjęciu na wyższe uczelnie

Ministerstwo Oświaty przyznało specjalne ułatwienia dla junaków II turnusu „Służbie Polsce" w przyjęciu na wyższe uczelnie. Rozporządzenie Ministerstwa przewiduje, że spośród kandydatów, którzy złożą pomyślnie egzaminy wstępne pierwszeństwo w przyjęciu na pierwszy rok studiów przysługuje junakom w wypadku jeśli liczba zgłoszeń przekroczy ustaloną ilość miejsc na danym wydziale.

Przesunięte zostały także terminy składania podań i egzaminów wstępnych, a mianowicie: junacy pełniący służbę od 6 lipca do 23 sierpnia składają podania na pierwszy rok studiów w terminie od 30 sierpnia do 4 września, zaś egzaminy wstępne w czasie od 10—20 września br.

Do podania winny być dołączone zaświadczenie dowództwa danej brygady „Służby Polsce", zawierające imię i nazwisko, datę i miejsce urodzenia kandydata oraz dane o pochodzeniu socjalnym.

Z mojego notatnika

Okoliczności łagodzące

Stanowczo nadużywamy słów dosadnych. Doszło do tego, że nawet płeć zwana słabą używa mocnych wyrazów.

Pacholęta niewinne, naśladując dorosłych, ćwiczą się w gwarze, od której uszy puchną.

A rodzice tolerują te wybryki. Może zresztą sami uważają, że inaczej mówić trudno?

Byłem świadkiem takiej scenki. Na Plantach siedziała mamusia. Synek zanudzał mamusię prośbą:

— Mama, kup mi lodów!

Mama na razie cierpliwie wyjaśniała chłopięciu, że nie ma pieniążków. Wreszcie, gdy synek nie chciał się jakoś pogodzić z tym przykrym faktem, dała mu soczystego klapsa i zawołała:

— Będziesz ty cicho, taka twoja mać?!

I zupełnie dokładnie określiła — j a k a mianowicie...

W tym wypadku wpadła udręczona mamusia fatalnie. Możemy sobie wyobrazić, jaki będzie słownik tego synka!...

Pani O. J. z Krakowa oburza się w swym liście, że w francuskim filmie „Okoliczności łagodzące" — nasz niezawodny „Film Polski" puścił jeden mocno podejrzany napis. Mianowicie szajka włamywaczy przemawia do sędziego tymi słowy:

— Teraz my pokażemy panu, że nie jesteśmy zwykłymi...!

I tu użyto w liczbie mnogiej wyrazu, który świetnie rymuje się z wyrazem: „kuc"...

„Czy można znaleźć w tym wypadku okoliczności łagodzące dla Filmu Polskiego?" — zapytuje p. J. O.

Owszem — z trudem, ale można.

Musimy bowiem p. J. O. wyjaśnić, że w b. Królestwie, czy, jak kto woli — w b. Kongresówce ten wyraz ma mniej drastyczne znaczenie, niż w b. Małopolsce.

Tym wyrazem określa się człowieka nierozgarniętego, wzgl. chama.

W Warszawie i w Łodzi mało kto wie, że po małopolsku to krótkie słówko znaczy zupełnie coś innego. A „Film Polski" rezyduje właśnie w Łodzi. A więc znaleźliśmy w tym wypadku o k o l i c z n o ś c i ł a g o d z ą c e dla „Okoliczności łagodzących". Radzimy jednak „Filmowi Polskiemu", aby raczej unikał gwary, gdyż pewne wyrażenia gwarowe nie wszędzie są jednakowo rozumiane.

B. BRZEZIŃSKI

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE choroby wątroby, żołądka i kiszek chroniczne zaparcie, artretyzm, złą przemianę materii zwalczają ZIOŁA „CHOLEKINAZA" H. NIEMOJEWSKIEGO Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych Lab. Fizjol.-Chem. „Cholekinaza" Warszawa — ul. Mokotowska 50. 7480k

KRONIKA KRAKOWSKA

Współzawodnictwo pracy — wzrost zarobków

Istniejące przy Radach Zakładowych w Jaworznickich Kopalniach Węgla komitety współzawodnictwa pracy prowadzą intensywną działalność. W kopalni „Bierut" liczba górników biorących udział w spółzawodnictwie pracy wzrosła do 300 osób, a w kopalni „Jan Kanty" bierze udział w tej akcji 210 górników. W kopalniach „Sobieski", „Kościuszko" współzawodniczy 135 górników. Ogółem w kopalniach węgla liczba współzawodniczących wzrosła o 90 procent.

Również załogi wszystkich fabryk przemysłu chemicznego okręgu krakowskiego zobowiązały się do przedterminowego wykonania planu rocznego. Dotychczasowe wyniki produkcyjne są bardzo dobre. Współzawodnictwo pracy obejmuje także akcję w kierunku podniesienia jakości wytworów. Szczególnie dodatnie wyniki pracy osiągnęły Państwowe Zakłady Syntetyczne w Dworach koło Oświęcimia, gdzie w współzawodnictwie bierze udział 1.650 robotników. Średnie wykonanie norm wynosi około 130 procent, a stale wzrasta wydajność pracy, wzmaga się akcja oszczędnościowa i wydatnie zmniejszyła się ilość opuszczonych dniówek.

W fabryce „Solvay" w Borku Fałęckim lipcowy plan produkcji wykonany został w 118 proc. Realizuje się również w szybkim tempie, zakrojony na szeroką skalę, plan inwestycyjny, obejmujący rozbudowę i modernizację urządzeń fabrycznych. W fabryce mydła „Śmiechowski" w Krakowie i w fabryce mydła w Trzebini zanotowano także poważny wzrost i znaczne przekroczenie planu produkcji. Proporcjonalnie do wzrostu wydajności pracy nastąpił wszędzie znaczny wzrost zarobków robotniczych.

Francuscy pracownicy państwowi w Krakowie

W sobotę bawiła w Krakowie 24-osobowa wycieczka francuskich pracowników państwowych ze strefy okupacyjnej w Austrii. — Kierownikiem wycieczki jest Marcel Maroy, przewodniczący francuskiego związku pracy i administrator francuskiego komitetu wykonawczego w Wiedniu. Wśród gości francuskich przyjechało również do Polski dwu dziennikarzy z Bureau de l'Information Française à Vienne, Richard Dupoux i Pierre Lefévre. Podczas dwudniowego pobytu wycieczki w Polsce zajmuje się nią z ramienia Woj. Wydz. Kultury i Sztuki w Katowicach ob. Kotarbińska.

Goście francuscy podejmowani byli w Krakowie śniadaniem w świetlicy Zw. pracowników państwowych R. P., oddział pracowników OUL. Po odegraniu hymnu francuskiego i polskiego powitali ich: imieniem wojewody krakowskiego wicewojewoda St. Przybysz, imieniem OKZZ sekr. Susuł, z ramienia Zarz. Okr. Zw. Zawodowego Prac. Państw. ob. Baczyński. Odpowiadając na słowa powitania Marcel Maroy podziękował gorąco za serdeczność przyjęcia wycieczki w Krakowie, oraz podkreślił przyjazne uczucia, jakie zawsze żywiło i żywi dla nas społeczeństwo francuskie. Wznosząc toast na cześć Polski M. Maroy wyraził przekonanie, że nie jest to ich ostatni pobyt w Polsce.

Następnie członkowie wycieczki wraz z towarzyszącymi im gospodarzami zwiedzili zabytki Krakowa, po czym udali się do Wieliczki. W niedzielę goście zwiedzą Muzeum w Oświęcimiu, po czym wyjadą do Wiednia. Prawdopodobnie jednak w niedługim czasie jej członkowie przybędą jeszcze do Polski specjalnie w celu zobaczenia WZO. (dj)

Datki na odnowienie ołtarza Wita Stwosza

E. Bigajowie 500 zł, K. Sokół 300 zł, T. Siemieniec 1000 zł, Br. Jakubowscy 500 zł, J. Karpińska 300 zł, A. Siódmak 1000 zł, Szarski i Syn 1000 zł, J. Żeglińscy 1000 zł, Centrala przem. art. 500 zł, Spółdz. pracy „Zwrotnica" 1000 zł, „Karakuł" 500 zł, E. Czajkowska 500 zł, P. Kubas 500 zł, J. Jaroszowie 500 zł, J. Flakowie 1000 zł, firma Leiblowicz 500 zł, Z. Stryszowski 1000 zł, „Union" 5000 zł, Wł. Kąkiewicz 500 zł, Bitner i Spółka 1000 zł, firma „Cracovia" 2000 zł, Antykwariat starożytności, Zwierzyniecka 14 — 500 zł, S. Kukulska 1000 zł, S. Kalmowie 500 zł, St. Neuberger 300 zł, dr J. Łapiński 500 zł, „Złom" 500 zł, „Perfekta" 500 zł, „Majlucyna" 300 zł, A. Szczurek 2000 zł, Fr. Małkowie 1000 zł, Bank Handlowy w Warszawie, oddz. Kraków — 5000 zł, R. Calikowski 1000 zł, A. Kułakowie 500 zł, Cz. Siwek 1000 zł, „Wega" Weberowa 500 zł, B. Limburscy 400 zł, Z. Perły 1000 zł, pracownicy rej. kier. mel. 300 zł, M. Szwajcowski i A. Żarski 500 zł, Pracownia Kołder — Krowoderska 32 — 1000 zł, M. Chyliński 500 zł, Wł. Pelcowie 500 zł, Naucz. spółdz. spożywców 500 zł, A. Majewicz 1000 zł, apteka „Pod Barankiem" 5000 zł, Podhalańska spółdz. owocarska w Tymbarku 3000 zł, Dom Handlowy Sypniewski i Jakubowski 2000 zł, Wł. Gregoraszczukowie 5000 zł, firma „Odpadki dla przemysłu 1000 zł, Automobilklub polski 1000 zł, K. Bryzgalscy 300 zł, W. Bernardyńscy 1000 zł, Okr. Rada Adwokacka 5000 zł, J. Grodzcy 500 zł, Fr. Antończykowie 500 zł, J. Sitalscy 400 zł, W. Sowińscy 300 zł, A. Kudziowie 3000 zł, P. Gawinowie 500 zł, firma Stoeger i spółka 1000 zł, perfumeria „Chanel" 1000 zł, Zakł. dent. Kornhauser i Reder 1000 zł, Spółdz. muzyczna „Ton" 500 zł, W. Łyszczarczyk i L. Hulko 500 zł, apteka „Pod Jagiełłą" 1000 zł, A. i J. Dudek 500 zł, S. Chmielewicz 1000 zł, prac. spółdz. wyd. „Książka" 600 zł, J. Noworolski 5000 zł, Polskie zakłady odzieżowe 8000 zł, Hotel Narodowy, T. Nabielec 500 zł, J. Rażni 500 zł, M. Płaskura 1000 zł.

Wszystkim ofiarodawcom-dobrodziejom składa wdzięczne „Bóg zapłać!"

Ks. dr F. Machay

ś. ł. p.

PIOTR PISZCZKIEWICZ

Nestor Członków Cechu Rzeźników i Wędliniarzy na Kotłowem w Krakowie

przeżywszy lat 91, zmarł dnia 6 sierpnia br. po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami.

Nabożeństwo żałobne

odprawione zostanie przy zwłokach w kościele Zmartwychwstania Pańskiego na cmentarzu rakowickim w poniedziałek 9. VIII. o godz. 11 przed południem, po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok i złożenie w grobowcu rodzinnym. Na smutne te obrzędy zapraszają Kolegów Przyjaciół i Znajomych pogrążeni w smutku

żona, dzieci, wnuki i rodzina

Poszukiwanie stonki ziemniaczanej

Powszechne poszukiwanie stonki ziemniaczanej na terenie woj. krakowskiego odbędzie się w poniedziałek 9 bm. Z uwagi na masowe naloty stonki poszukiwania powinny odbywać się z całą skrupulatnością. Odbywa się zespołowo pod nadzorem członków sekcji ochrony roślin tylko w dzień pogodny i w godzinach od 9—16. Poszukiwanie podczas deszczu i poza tymi godzinami jest bezcelowe. W razie niepogody w dniu 9 bm. poszukiwanie powinno odbyć się w najbliższy dzień pogodny.

Junacy w akcji żniwnej

Województwo krakowskie dostarczyło do akcji żniwnej 3 kompanie junaków, składających się przeważnie z ochotników. — Młodzież zachęcona przykładem z poprzednich tego rodzaju akcji, chętnie zgłasza się w szeregi brygad „Służby Polsce".

Ostatnio odjechał z Krakowa transport 300 junaków, którzy udali się do miejscowości Olecko koło Olsztyna, gdzie przystąpią do akcji żniwnej. W czasie pobytu w Krakowie junacy zwiedzili Zamek Królewski na Wawelu i byli w kinoteatrze na specjalnym programie filmowym. Młodzież „Służba Polsce" przyczyni się w poważnym stopniu do uprzątnięcia tegorocznych plonów.

WPISY NA AKADEMIĘ SZTUK PIĘKNYCH. Kandydaci zamierzający zapisać się na pierwszy rok studiów na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie powinni wnosić podania w okresie od 15 do 28 bm. Egzamin wstępny dla studiujących malarstwo trwa przez 5 dni i polega na rysunku aktu z żywego modela, dla kandydatów do studiów rzeźbiarstwa oprócz rysunku aktu — również na modelowaniu w glinie z żywego modela. Przy Akademii istnieje 4-letnie studium pedagogiczne dla kształcenia nauczycieli rysunków szkół średnich ogólnokształcących. Informacje w Sekretariacie pl. Matejki 13.

Pod znakiem kanikuły

Ag. „Od A do Z" Fot. Węglowski

Gra w szachy na świeżym powietrzu — u stóp Wawelu, to prastary zwyczaj, któremu od lat hołdują krakowscyszachiści. A kanikuła ostatnio jest nieprzeciętna. Nic przeto dziwnego, że z czół grających i licznie zgromadzonych wokół nich kibiców spływają wielkie krople potu.

POSYŁAĆ MŁODOCIANYCH DO SZKOŁY ZAWODOWEJ. W myśl ustawy o ochronie pracy kobiet i młodocianych, pracodawcy mają obowiązek posyłania młodocianych do szkoły zawodowej. Program przewiduje 18 godzin nauki tygodniowo, które mają być wliczone do godzin pracy, tzn. iż praca młodocianego i nauka w szkole nie mogą przekraczać 8 godzin dziennie. Młodocianemu za czas nauki należy się również pełne wynagrodzenie wraz z premiami. Ponieważ zdarza się często, iż niektóre zakłady pracy zapominają o tym obowiązku, Inspektorat Pracy — w związku ze zbliżającym się nowym rokiem szkolnym — zawiadamia, iż niestosowanie się do tych zarządzeń przez pracodawców, pociągnie za sobą wysokie kary.

ZACHOROWANIA. W ostatnim tygodniu zanotowano zachorowania: tyfus brzuszny 3, czerwonka 3, malaria 1, płonica 18, błonica 2, odra 4, koklusz 7, gruźlica 13.

WŁAMANIE DO KOŚCIOŁA. Nieznani sprawcy po wybiciu szyby w oknie, włamali się do kościoła w Dębnikach przy ul. Konfederackiej, skąd skradli trzy dywany.

ZAWALIŁ SIĘ DACH DOMU. W domu przy ul. Kalwaryjskiej 25 zawalił się dach na budynku mieszkalnym. Wezwana straż pożarna usunęła mieszkańców i zabezpieczyła budynek. Jak stwierdzono, przyczyną runięcia dachu był brak jego konserwacji. Nadmienić trzeba, iż jest to bardzo stary obiekt.

OTWARCIE WYSTAWY. W niedzielę o godz. 11 w pałacu Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych nastąpi otwarcie wystawy prac artystów malarzy krakowskich z końca XIX i początku XX wieku.

Kącik kupca

SIEĆ PRYWATNEGO ROZDZIELNICTWA SKÓRY. Sytuacja kupców branży skórzanej i przyborów szewskich była dotychczas trudna ponieważ po zreglamentowaniu obrotów skórą, kupiectwo prywatne było wyłączone z dystrybucji tym artykułem. Obecnie kupiectwo prywatne zostaje włączone do tej dystrybucji — W stadium finalizacji znajduje się umowa między Centralą Zbytu Przemysłu Skórzanego w Łodzi a Ogólnopolskim Zrzeszeniem Kupców branży skórzanej przyborów szewskich, na mocy której powstanie w kraju sieć prywatnego rozdzielnictwa skóry. Sieć obejmie zarówno sprzedaż hurtową jak i detaliczną.

Na zebraniu członków Koła kupców branży skór i przyborów szewskich, przemianowano nazwę Koło na Zrzeszenie Wojewódzkie tej branży. Udzielono absolutorium ustępującym władzom i powołano zarząd Zrzeszenia w składzie: prezes — P. Soja, wiceprezesi — J. Kumala i Wł. Jaszczyński, skarbnik — M. Bytnar, sekretarz — mgr M. Sycz. Sprawy poruszone powyżej omawiane były szeroko w dyskusji.

Rozbudowa sieci telefonicznej w Zakopanem

Wobec całkowitego wykorzystania centrali automatycznej telefonicznej w Zakopanem, Dyrekcja Okr. Poczt. i Telegrafów celem zaspokojenia potrzeb ludności miejscowej i napływowej, zarządziła zainstalowanie 90-numerowej łącznicy pomocniczej, obsługiwanej wprawdzie ręcznie, lecz przystosowanej do współpracy z dotyczasową tamtejszą centralą automatyczną. Łącznica ta zostanie wkrótce uruchomiona i umożliwi zaopatrzenie w telefony placówek ważnych ze względów państwowych, społecznych i gospodarczych, których wnioski nie mogły być dotychczas przychylnie załatwione.

Nowi abonenci otrzymają aparaty o numeracji trzycyfrowej. Szczegółowa instrukcja co do sposobu uzyskiwania połączeń pomiędzy dotychczasowymi i nowymi stacjami, dostarczona będzie wszystkim posiadaczom telefonów w Zakopanem.

Rozbudowa telefonicznej centrali automatycznej w Zakopanem będzie mogła być przeprowadzona najwcześniej dopiero w 1949 r.

ZAMIEJSCOWI KANDYDACI NA KURS PRZEDEGZAMINACYJNY NA WYŻSZE UCZELNIE, organizowany przez Biuro Informacyjno-Werbunkowe w Krakowie, którzy otrzymali zawiadomienie o przyjęciu, przywiozą ze sobą koc, prześcieradło, poszewkę i przybory osobiste. Rozpoczęcie kursu dnia 9 bm. Dla kandydatów na Politechnikę z wyłączeniem Architektury, kurs rozpocznie się dnia 15 bm.

Komunikaty

DYŻUR LEKARZA-POŁOŻNIKA UBEZPIECZALNI SPOŁ.: dnia 8 sierpnia dr Stanisław Szelc, Kopernika 23, tel. 597-39.

DYŻURY APTEK: Rynek Główny 42, Mikołajska 4, Grodzka 17, Łobzowska 20, Starowiślna 77, Krakowska 9, Długa 88, Senatorska 5, Mogilska 16, Kalwaryjska 27.

We wszystkich innych nagłych zachorzeniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni, nr tel. 570-70.

ZEBRANIE ORGANIZACYJNE ODDZ. POWIAT. CHŁOPSKIEGO TOW. PRZYJACIÓŁ DZIECI W KRAKOWIE odbędzie się dnia 8 bm., godz. 10, w lokalu Zarz. Grodz. Stronnictwa Ludowego, Rynek Główny 6, I p.

PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA MUZYCZNA W KRAKOWIE przeniosła swą siedzibę na ul. Warszawską 24, I p.

ODCZYT „WARSZAWA — BOHATERSKA STOLICA, MIASTO NIEPOKONANE" wygłosi uczestnik powstania warszawskiego mgr M. Zgórzewski na poranku dla członków Zw. Inwalidów Wojennych R. P. i sympatyków — dnia 8 bm. w świetlicy Związku, Biskupia 18, godz. 11.

NA ODNOWIENIE KOŚCIOŁA N. M. P. W KRAKOWIE wpłacił w kasie „Dziennika Polskiego" Oddział Drobnych Kupców Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej kwotę 5000 zł zamiast kwiatów na trumnę śp. Stanisława Sierotwińskiego, podstarszego KKK.

KALENDARZYK IMPREZ

na niedzielę 8 sierpnia

TEATRY. Miejski Stary Teatr — Duża sala, godz. 19.30: „Człowiek za burtą"; Mała sala, godz. 19.45: „Już nigdy nie skłamię". — **Teatr Powszechny TUR** — godz. 19.30: „Wgląd w Rząd". — **Teatr Operetka** (Lubicz 48) — godz. 19.30: „Domek trzech dziewcząt".

WYSTAWA „Wiosna Ludów" 1846—1848 w Muzeum Historycznym m. Krakowa, św. Jana 12. — **Wystawa prac Piotra Michałowskiego** — w Muzeum Narodowym w Sukiennicach — codziennie w godz. 10—14. — **Wystawa zabytkowych tkanin ceramiki, mebli, szkła i wyrobów metal.** — w Miejskim Muzeum Przemysłu Artystycznego, Smoleńsk 9, codziennie w godz. 10—14. — **Wystawa oręża polskiego od Chrobrego do Kościuszki** — w Muzeum Narodowym, Al. 3 Maja 1.

KINA. Gdańsk: „Pygmalion", **Sztuka:** „Kwiat miłości", **Świt:** „Gasnący płomień" **Apollo:** „Moja miła"; **Ucieche:** „Dragonwyck"; **Wanda:** „W pogoni za mężem"; **Warszawa:** „Okoliczności łagodzące"; **Wolność:** „Wesoły pensjonat", Początek seansów: Świt: godz. 15, 17.30 i 20; Wanda: 15.30, 17.45 i 20; we wszystkich pozostałych kinach o godz. 16, 18 i 20.

KINO AKTUALNOŚCI w sali Apollo: Najnowsza Polska Kronika Filmowa oraz Narodziny kina. Początek o godz. 12, 13 i 14; wstęp 35 zł.

DŹWIĘKOWE KINO OŚWIATOWE (Garncarska 1): Program jak w kinie Aktualności. Początek o godz. 17, 18.30 i 20.

BEZPŁATNA CZYTELNIA prasy codziennej krajowej i zagranicznej czasopism naukowych fachowych, tygodników ilustrowanych: TUR, ul. Garbarska 1. Otwarta codziennie od godz. 12—20.

NAJWAŻNIEJSZE AUDYCJE

na poniedziałek 9 sierpnia

Godz. 7.20: „Kocha, lubi, szanuje", aud. poetycka. 12.25: Pieśni kompozytorów hiszpańskich. 12.45: „Odpowiedzi na listy". 14.30: Koncert życzeń. 15.30: „Kret", pogadanka dla dzieci. 16.30: Recital skrzypcowy H. Kowalskiego. 17.00: „Rozmowa o gwiazdach". 18.05: Recital organowy W. Ociwieji. 19.00: Nokturn z kwartetu D-dur Borodina. 19.10: Koncert solistów. 19.55: „Święto pasów", opowiadanie J. Kurczaba. 20.15: „Górniczy stan niech żyje nam".

W niedzielę 8 bm. o godz. 18.35 Rozgłośnia Krakowska nada na fali ogólnopolskiej montaż z przedstawienia „Wieczoru Trzech Króli" w opracowaniu J. Rakowieckiego p. t.: „Szekspir na Wawelu".

DZIENNIK SPORTOWY

Sukcesy polskich pilotów szybowcowych

Piloci szybowcowi Kempówna, Zientek i Adamski, którzy dokonali zespołowego przelotu z szybowiska Żar do Austrii, wrócili na swoich szybowcach do kraju. Dzięki uprzejmości radzieckich władz okupacyjnych, wysłany do Austrii samolot Instytutu Szybownictwa w ciągu 3 dni przywiózł na holu wszystkie szybowce.

Uczestnicy przelotu zachwyceni są

roto AP

Pilot szybowcowy Zientek przy szybowcu „Sęp" własnej konstrukcji.

przyjęciem, jakiego doznali ze strony radzieckich władz okupacyjnych, a szczególnie stacjonujących w Austrii jednostek wojskowych Armii Czerwonej, które udzieliły im wszelkiej pomocy.

Po dokonaniu ostatecznych obliczeń okazało się, iż Kempówna przeleciała dystans 240 km, Adamki — 280 km, Zientek — 308 km. Ponadto Zientek osiągnął wysokość 3.300 m, zdobywając tym samym ostatni warunek do najwyższej kategorii szybowcowej — „złotego C".

O mistrzostwo ZZ w piłce nożnej

W Krośnie odbyło się spotkanie piłkarskie pomiędzy Kolejarzami a Naftowcami rozegrane w ramach eliminacji piłkarskich Igrzysk Sportowych Związków Zawodowych. Mecz zakończył się zwycięstwem Kolejarzy 3:0 (1:0).

W drużynie kolejarzy grali piłkarze ZZK Poznań, ZZK Łódź, Gedanii i Pomorzanina. Zespół Naftowców składał się z graczy Nafty (Krosno), Orła (Gorlice), Naprzodu (Jasło) i Sanoczanki.

Ćwierćfinałowe spotkania odbędą się w dniu 17 bm. Spotkają się ze sobą: Samorządowcy—Budowlani, Górnicy—Skórzani, Leśnicy—Chemicy, Metalowcy—Kolejarze.

Samochodowy wyścig uliczny w Krakowie

Automobilklub Polski Oddział Krakowski przystąpił do organizacji „II. Wyścigu Ulicznego o złoty laur Wawelu". Wyścig odbędzie się dn. 12 września br. na nowej trasie: ul. Grzegórzecka, ul. Rzeźnicza, ul. Masarska, Al. Daszyńskiego. Wspaniała ta impreza sportowa, która w zeszłym roku zgromadziła 60.000 widzów, niewątpliwie zgromadzi i w tym roku olbrzymie rzesze publiczności, gdyż wyścigi automobilowe łącząc wielką szybkość z wysoką sprawnością maszyny oraz kierowcy przedstawiają niezwykle emocjonujące widowisko.

Niedzielne imprezy sportowe

W niedzielę odbędą się w Krakowie następujące imprezy sportowe:

Cracovia—Widzew godz. 11.30 boisko Cracovii, Wisła—Legia godz. 18 boisko Wisły (spotkania ligi piłki nożnej).

WOP—DOW Kraków, godz. 18, boisko Garbarni, mistrzostwo Polski Wojsk Lądowych.

Społem—Miechów, godz. 10, boisko Olszy, o wejście do kl. B. Drugie spotkanie o wejście do kl. B Czarnochowice—Wolanka, odbędzie się w Czarnochowicach o godz. 17.

O wejście do kl. A walczą w Trzebini: Trzebinia—Okocimski KS i w Nowym Targu: Podhale—Łobzowianka (początek obu spotkań o godz. 17).

SPOŁEM—SOLALI (Żywiec) finałowe zawody tenisowe o mistrzostwo kl. A okr. krakowskiego, które miały się rozpocząć na kortach M. Stadionu w sobotę nie odbyły się wskutek nie przybycia tenisistów Solali. Społem uzyskało więc 19:0 v.o. i będzie walczyć o wejście do ligi tenisowej w rozgrywkach międzyokręgowych z BBTS (Śląsk Górny), Liniarnię (Śląsk Opolski) i AZS Wrocław (Śląsk Dolny).

Czytajcie Warszawski Tygodnik Ilustrowany

Stolica

Tygodniową Ilustrowaną Kronikę NAJWIĘKSZEJ BUDOWY ŚWIATA NOWEJ STOLICY POLSKI

Warszawy

Adres: Warszawa, Chocimska 31

Konto PKO 4339

7259k-2

NR 37

Lajkonik

harcuje cały rok, bo jest potrzebny

Rys. J. Jurjewicz

— *Nie rozumiem, jak on może pokazywać się w towarzystwie kobiety ubranej tak staromodnie?!*

DZIWNA RODZINA

— W mojej rodzinie od wielu lat nikt nie umiera na łóżku.

— Co ty mówisz?! Wszyscy giną tragicznie?

— Nie, ale wszyscy z zasady sypiają na tapczanach...

Rys. T. Olszewski

— *Wiesz, Lola Kłapacka została aktorką.*

— *A czy ma odpowiednie warunki?*

— *Owszem: dwadzieścia tysięcy miesięcznie.*

KAROL SZPALSKI

O KOBIETACH

Podlotek

Wlazł kotek na płotek i mruga,
Na płotku podlotek coś struga.
A kotek coś mruknął mrugając
I w pole hen uciekł jak zając.
A z pola poleciał gdzieś w grzędy,
A za nim podlotek w te pędy.
Gdy mama spytała podlotka:
Dlaczegoś uciekła do kotka?
Podlotek zmieszany rzekł: Trudno
Mamusiu, ten kot na mnie mrugnął.

Niewinna

Zdumiony podziwiam wspaniały ten okaz,
Wprost w ramki oprawić. Wystawić na pokaz.
Łagodna. Spokojna. I dobra jak dziecię.
Jak mrówka ochocza. Urocza jak kwiecie.
Nie tańczy. Nie pali. Nie pije. Nie bryka.
Nie chodzi na mecze. Po knajpach nie fika.
Ceruje skarpetki wieczorem w swym domu.
Naprawdę niewinna... ni grosza nikomu.

Kącik młodych talentów

JÓZEF SEKUNDA (Wola Batorska)

ROZCZAROWANIE

Przed ślubem to tak było:
Serce Jani dla mnie biło.
Po ślubie, ku mej udręce,
Nie serce bije, lecz ręce!...

JAN GRZĘDZIELSKI (Kraków)

POPRAWIONE PRZYSŁOWIE

Znane przysłowie w narodzie,
Że „mądry Polak po szkodzie".
Dziś nowe przysłowie bym złożył,
Gdyby koszt „Skody" był mniejszy:
„Choć mądry Polak po szkodzie,
Ale ze „Skodą" mądrzejszy!"

STANISŁAW WARZECHA (Kraków)

W KOLORZE

To jednak czasem bywa tak:
Błękitną krew — niebieski ptak!

SPRYTNA REKLAMA

W pewnej restauracyjce grywał codziennie duet: skrzypek i harmonista. Pewnego dnia w tej pewnej restauracyjce właściciel wywiesił ogłoszenie:

„Uwaga! Od jutra gra orkiestra znacznie powiększona!"

Goście przybyli licznie. Patrzą — a tu zjawia się nowy duet i zaczyna koncert.

— Co to za oszustwo! — wołają goście. — Panie gospodarzu, przecież ogłosił pan, że orkiestra będzie powiększona?

— No tak! — odpowiada gospodarz z uśmiechem. — Proszę tylko popatrzeć, jakie to wielkie chłopy, tamci byli im ledwie do ramienia!...

MARIAN ZAŁUCKI

Rozrywka niegodziwa

Przed okienkiem, gdzie się płaci,
Stoi ludzkich sznur postaci.

Każda z tych postaci postać
Chce do kina bilet dostać.

Dostać chce go na talony —
Stąd postaci ten ogonek.

A więc postać postać gniecie,
Gniecie marząc o bilecie.

A więc postać postać ciśnie,
Raz niechcąco, raz umyślnie.

A więc postać w postać pcha się,
Bo chce postać być przy kasie.

A więc postać postać sklina,
Bo chce także iść do kina.

Postać postać więc po pysku —
Bowiem kasa jest już blisko:

A więc postać charcze, warczy —
No, przerwijmy! Już wystarczy.

— — — — — — — —

Pisze się już rok z okładem —
Nie pomaga. Nie ma rady.

Gdy chce postać bilet dostać,
Postać musi sobie postać!

Bowiem kino — miły bracie —
To rozrywka w tej postaci...

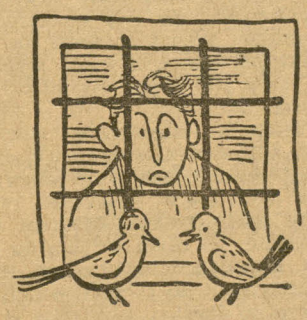

Rys. T. Olszewski

— *Zamknąłem go w tej klatce, ale jakoś nie chce mi śpiewać!*

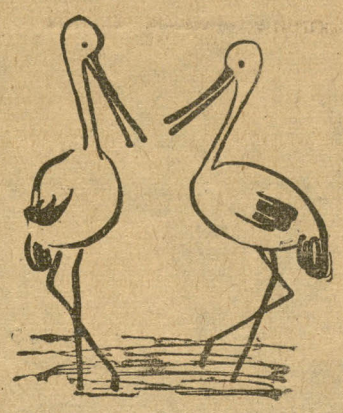

Rys. T. Olszewski

— *Mogą mnie uważać za naiwnego, ale ja jednak wierzę, że przyszedłem na świat dzięki bocianowi!*

Elżbieta Kańska

Podanie

Ilustr. J. Juriewicz

Naczelnik Skorek ze znudzoną miną przeglądał podania licznych kandydatów na wolną posadę.

— Sami geniusze! — mruknął do sekretarza. — Wszyscy chwalą się, że są najmądrzejsi na świecie.

— I oczywiście najpilniejsi — dodał z uśmiechem sekretarz.

— Jakby pan wiedział!

Naczelnik czytał dalej.

Nagle twarz mu się rozpogodziła.

— Jest! — zawołał z entuzjazmem.

— Słucham pana naczelnika?

— Nareszcie jedno podanie o oryginalnej treści! Niech pan posłucha, co ten spryciarz pisze. „Niniejszym zgłaszam moją kandydaturę. Mam lat 35, jestem żonaty, bezdzietny. Wykształcenie mam minimalne. Na maszynie pisać nie potrafię. Liczę słabo. Często piszę z błędami. Nigdy nie mam pewności, czy np. „żądło" pisze się przez „ż", jak teraz napisałem, czy przez „rz", jak zapewne należało by napisać? Jestem leniwy, arogancki i strasznie kocham wszelkiego rodzaju łapówki. W pracy nigdy nie bywam punktualny. Przepraszam! Tylko raz w miesiącu obiecuję przestrzegać punktualności: mianowicie pierwszego, gdy wypłacają pobory. Oczekuję odpowiedzi — Kalasanty Mizgał."

— No popatrz pan, czy nie czarujący łacet? — wykrzyknął z uznaniem naczelnik. — Co za dowcip, jakie poczucie ironii! Wie, że wszyscy będą się przechwalać, więc on napisał inaczej. A rozumieć, rzecz jasna, trzeba odwrotnie. Jestem pewny, że to perła, nie pracownik!

— Bardzo możliwe — przyznał sekretarz.

— Oryginalność trzeba cenić i nagradzać.

— On ma nawet imię oryginalne — wtrącił z uznaniem sekretarz.

— Rzeczywiście! No, niech pan zaraz odpisze temu poczciwemu Kalasantemu, żeby się zgłosił natychmiast! A inne podania do kosza.

Kalasanty Mizgał zgłosił się i został przyjęty.

Pracował trzy miesiące.

Trzy miesiące później w gabinecie naczelnika toczyła się taka rozmowa:

— Już poszedł sobie ten gałgan?

— Poszedł, panie naczelniku.

— To był gagatek!

— Ziółko, panie naczelniku!

— I jaki bezczelny! Nawet kłaniał się, jak z łaski.

— A pisał okropnie. Byk na byku!

— A leniwy! Nie widziałem jeszcze tak leniwego i niepuktualnego pracownika.

— Tylko jak trzeba było iść do kasy po pensję, to był punktualny, jak zegarek. Pierwszy stawał w kolejce.

— Aż nareszcie nakrył go pan. Łapówkę chciał wziąć, bestia!

— Chciał? Wziął, panie naczelniku! I to nie raz! Wreszcie musiał wpaść! Taki oszust. A zdawało się — człowiek uczciwy.

Nagle naczelnik uderzył się dłonią w czoło.

— Panie Badylecki, to był rzeczywiście uczciwy człowiek!

— Jak to, panie naczelniku? — spytał sekretarz ze zdumieniem.

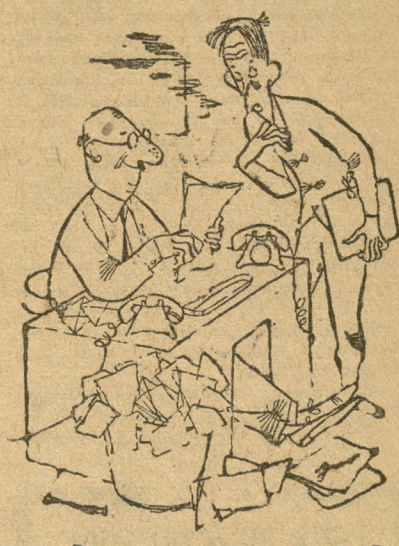

— Pan pamięta jego podanie? Przecież on się w nim dokładnie sportretował! Kropka w kropkę. Że leniuch, że nie wykształcony, że arogancki, że łapówki lubi... Tak, tak, panie Badylecki, to był wyjątkowo uczciwy człowiek!...

— A rzeczywiście, panie naczelniku!

I po chwili sekretarz dodał:

— Mało jest dzisiaj tak rzetelnych ludzi!...

MAGDALENA SAMOZWANIEC

Chochlik drukarski

— DANAŻ, moja Dana... — mówił głosem nabrzmiałym wzruszeniem pan Olgierd Pitok, zecer, przytulając do piersi głowę swojej spłakanej Danusi. — Dana, nie płacz!

— Stara szkapa wysadziła mnie z siodła! — wybuchnęła potokiem złości młoda kobieta. — Ładna sytuacja, z dziennikarki przejść na korektorkę! Ja tego afrontu nie przeżyję!

— Przeżyjesz, i to nawet ze mną! — pocieszył ją zecer. — Poczekaj Danuś, już my to „znane pióro" urządzimy tak, że długo w naszej redakcji nie posiedzi. Moja w tym głowa i moje serce.

— Ale w jaki sposób?

Olgierd Pitok długo szeptem coś jej tłumaczył. Po chwili oboje wybuchnęli radosnym śmiechem, zamienili potem ze sobą porozumiewawczy uścisk dłoni i każde poszło do swojej roboty.

Zaczęło się od „numizmatów".

Znane pióro kobiece pisywało w popularnym dzienniku artykuły różnorodnej treści. Między nimi znalazł się również i artykuł pod tytułem: „Jak zachować zdrowie podczas wczasów?" W artykule tym ukazało się zdanie następujące: „Nie należy siadywać wieczorną porą w parkach i ogrodach, ponieważ wówczas wychodzą z ziemi szkodliwe dla naszego organizmu numizmaty".

Sprostowania autorki, które ukazało się w następnym numerze, że słowo „miazmaty" zostało przez „chochlika drukarskiego" zniekształcone — nikt naturalnie nie przeczytał, natomiast „znane pióro" otrzymało natychmiast od czytelników kilka ironicznych liścików. Pewien profesor napisał na ten temat kilka światłych uwag, że wprawdzie „numizmaty nieraz wykopuje się z ziemi, ale same nigdy nie wychodzą, bo nie są grzybami, natomiast mogą „wyjść" z szuflady lub szkatułki, gdy natrafią na złodzieja takowych..."

W jakiś czas później ta sama autorka napisała artykuł o pewnym światowej sławy kompozytorze. W tym artykule przeczytała ze zgrozą następujące zdanie: „Życie jego zasłane było różami". W słowie „zasłane", litera „ł" zastąpiona była omyłkowo przez literę „r", co oczywiście zmieniało zupełnie treść zdania...

Drugie zdanie też brzmiało niesłychanie humorystycznie, a mianowicie: „Już w młodym wieku zdobył matkę znakomitego pianisty". Łatwo się domyśleć, że chodziło nie o „matkę", lecz o „markę". Złośliwi czytelnicy natychmiast jednak napisali do nieszczęsnej autorki dowcipuszki na ów temat z zapytaniem: jaką „matkę" jakiego znakomitego pianisty zdobył ów kompozytor w młodzieńczym wieku?

Autorka, ścigana ironicznymi uśmiechami swoich zazdrosnych kolegów redakcyjnych, pobiegła do „naczelnego" z wymówkami.

— To rzeczywiście nieszczęśliwy przypadek, — rzekł redaktor naczelny — typowy „chochlik drukarski"! Mamy nową korektorkę nieobeznaną jeszcze z tym fachem. Niech pani sama robi korektę.

Dziennikarka, zmuszona do częstych wyjazdów na prowincję, nie mogła tego uczynić i groźna podziemna robota szła dalej. Na prowincji biedna autorka przeczytała w swojej nowelce zdanie, które przyprawiło ją o potok łez. Brzmiało ono następująco: „Na skutek gwałtownej mdłości rzuciła mu się na szyję".

Żeby słowo „miłość" przekręcić na „mdłość" — to już przechodziło wszelkie granice!

Wróciwszy do redakcji zastała na swoim biurku liścik. Zaczynał się od słów: „Wielce Szanowna Autorko!" A potem takie zdanie: „Tylko raz rzuciłem się komuś na szyję z powodu mdłości. Była to moja teściowa, a uczyniłem to po to, żeby skutek był szybszy. Byłem bowiem wówczas po solidnym pijaństwie..." Czuły liścik kończył się przyjacielską radą, że przecież są jeszcze inne sposoby zarobkowania, a nie tylko i jedynie „grafomańskie wypociny"...

Znane pióro redagowało również w owym dzienniku dwa razy na miesiąc „Kącik kobiecy". W tym „kąciku" były różne rady dla kobiet i kobietek, a również najnowsze przykazania mody. Ku swojemu przerażeniu biedna autorka, mimo przez siebie zrobionej korekty, przeczytała w niedzielnym dodatku następujące zdanie: „Dla pań pracujących zawodowo najstosowniejsze są barwne demokratki — ślicznie wyglądają one w kolorze czerwono-białym"!

Do słowa „kratki", złośliwy chochlik drukarski dodał — już po korekcie — owo d e m o....

Po tym głupim żarciku, godzącym w nastawienie społeczne całego narodu, warszawski dyrektor spółdzielni wydawniczej „Kuj Zrąb" napisał do redaktora naczelnego, żeby się czym prędzej i na zawsze pożegnał z autorką owego artykułu.

Ponieważ był okres pomidorowo-ogórkowy i trudno było na miejsce „znanego pióra" znaleźć szybko kogoś innego, więc poproszono z powrotem panią Danusię, żeby zajęła wakujące miejsce.

A „chochlik drukarski" śmiał się, śmiał się i skakał pod sufit, podrzucając również wysoko do góry spłoniona ze szczęścia —byłą korektorkę Danusię.

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia zł 120 — z odnoszeniem zł 170 — przez pocztę zł 135 — Konto Spółdz. Wyd. „Czytelnik". Dział prenumeraty PKO IV-1632 Dział ogłoszeń PKO IV-111

Redaktor Naczelny: STANISŁAW WITOLD BALICKI

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „CZYTELNIK"

Adres Wydawnictwa i Redakcji: Kraków Wielopole 1. Centrala tel. 545-60, 61-62. Adres oddziału Redakcji w Warszawie: Daszyńskiego 14. I p. Telefon 879-37. 851-43—Redaktor Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od 14—15. Sekretarz Redakcji codz od 10—12 — Redakcja rękopisów nie zwraca. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedz.

Państwowe Krakowskie Zakłady Graficzne, Kraków Wielopole 1. Tel. 55-306

M—45954

ś. ł p.

z Darzewskich

WŁADYSŁAWA STEFAŃSKA

po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 6 sierpnia 1948 r.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

przy zwłokach odprawione zostanie w poniedziałek 9 bm. o godz. 10 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi eksportacja do grobu, na które to smutne obrzędy zaprasza

23892 ***mąż, syn i rodzina***

PODZIĘKOWANIE

Przewielebnemu Duchowieństwu, Wszystkim Organizacjom Zawodowym, Społecznym i Charytatywnym, Przyjaciołom, Kolegom i Znajomym, którzy w tak wielkim dla nas nieszczęściu, po stracie śp.

Stanisława Sierotwińskiego

nieodżałowanego i ukochanego Męża, Ojca i Dziadzia okazali nam tyle serca i nie szczędzili słów prawdziwej pociechy — składamy tą drogą z głębi serca płynące **„BÓG ZAPŁAĆ"**

23715 ***żona, syn, synowa, wnuki i rodzina***

Wolne posady

PRZYJMĘ zaraz służącą do wszystkiego. Zgłoszenia Kraków, ul. Powroźnicza 6. — dentysta. 23848

SPÓŁDZIELNIA Ogrodniczo-warzywnicza Ziemi Sądeckiej w Nowym Sączu poszukuje dwóch kiperów do win owocowych. Zgłoszenia z odpisami świadectw wprost do Dyrekcji wyżej wymienionej spółdzielni. 7522k-2

MASZYNISTKĘ ze znajomością prac biurowych przyjmie zaraz Dział Prenumerat — Batorego 14. — Zgłoszenia osobiste od 10—18. 23846

PRYWATNE Gimnazjum w Radecznicy, powiat Zamość, woj. lubelskie poszukuje nauczyciela języka angielskiego. Warunki: mieszkanie, utrzymanie i 15 tysięcy. 23695-2

KULTURALNA, samotna pani potrzebna do prowadzenia domu i opieki nad dwojgiem dorastających dzieci. Zgłoszenia Aleja Słowackiego — jedenaście A, mieszkanie czternaście — przed południem. 23724

MŁODĄ dziewczynę przyjmę do pracy domowej, traktowanie bardzo dobre. Leśniakowa, Zakopane, Krupówki. 7610k

Miejska Kolej Elektryczna w Krakowie

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na uszycie dla kontrolerów ruchu:

1) **40 szt. płaszczy zimowych,**
2) **40 szt. mundurów (bluza i długie spodnie),**
3) **40 szt. spodni bryczesów.**

Bliższych informacji i podkładki ofertowe udziela Biuro Zakupów M. K. E. w Krakowie ,ul. św. Wawrzyńca Nr. 15. Oferty w zalakowanych kopertach bezfirmowych z napisem: „Oferta na płaszcze i mundury" należy składać w Biurze Zakupów M. K. E. do dnia 24. VIII. 48 r. godz. 10.

Do oferty należy załączyć kwit na wpłacone w kasie M. K. E. wadium w wysokości 1 proc.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 10.15.

Zastrzega się prawo wyboru dowolnego oferenta, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 7581k-3

P.C.H. BIURO OBROTU ARTYKUŁAMI ROLNYMI

Kraków, Rynek Główny 13., tel. Nr. 562-97, 547-92

przedaje bez ograniczeń

na potrzeby miasta Krakowa oraz na zapotrzebowanie powiatów przez placówki P. C. H. Biała Krakowska, Bochnia, Brzesko, Chrzanów, Dąbrowa Tarnowska, Limanowa, Miechów, Nowy Sącz, Nowy Targ, Olkusz, Wadowice, Tarnów, Zakopane i Żywiec

mąkę pszenną — żytnią

wszelkie przetwory zbożowe, kasze, otręby pszenne żytnie, jęczmienne, makuchy oraz na zlecenia Polskich Zakładów Zbożowych: owies, mieszankę kłosową kukurydzę, spółdzielniom, piekarniom, firmom i kupcom rejestrowanym, rolnikom i wszelkim innym uprawnionym odbiorcom. 7341k-3

PRZETARG NIEOGRANICZONY

PAŃSTWOWY ZARZĄD WODNY W TARNOWIE ogłasza pisemny przetarg nieograniczony

na wykonanie 2000 m³ budowli faszynowej z materiałów własnych Zarządu Wodnego, oraz na dostawę 600 m³ kamienia łamanego do oskałowania robót wodnych przy regulacji rzeki Raby w Nieznanowicach.

Wadium w wysokości 1,5 proc. obowiązuje. Przetarg odbędzie się dnia 19 sierpnia 1948 r. godz. 10-ta w biurze Zarządu Wodnego w Tarnowie przy ul. Targowej 1. 7619k

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

REKTORAT UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie:

1) **odbudowy kanalizacji poziomej i regulacji terenu przy ul. Kopernika 7 w Krakowie — Zakład Chemii Lekarskiej U. J.**

Oferty należy składać do dnia 16 sierpnia 1948 r. do godziny 12-tej w Sekretariacie U. J. w Krakowie, ul. Gołębia L. 24, I p.

Bliższych informacji udziela Sekretariat U. J. Tamże można otrzymać pełny tekst wezwania do składania ofert oraz za zwrotem kosztów warunki przetargowe, warunki wykonania robót i ślepe kosztorysy.

7618k **Pro-Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego (—) Prof. Dr TEODOR MARCHLEWSKI**

PRZYJMUJEMY chałupnice do lekkiej konfekcji. Fabryka „Polonia", Kraków, Dietla 45. 23847

DYREKCJA 11-latki rozwojowej w Bieżuniu pow. sierpeckiego, woj. warszawskiego poszukuje nauczyciela fizyki i matematyki. Uposażenie od 15—18 tysięcy zł., mieszkanie, opał, światło. 7566k-2

POTRZEBNE dwie dziewczyny, służące, umiejące gotować, jedna na wyjazd druga w Krakowie. Wiadomość sklep „Mu-Ra", Floriańska 35. 23534

ANGIELKA, pierwszeństwo rodowita do trzynastoletniej dziewczynki (konwersacja), potrzebna, utrzymanie, dobre warunki. Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 23668". 23668

WYTWÓRNIA torebek papierowych poszukuje sił fachowych do lepienia torebek — (chałupnictwo). Kraków, Mogilska 39. Wytwórnia. 23730-2

PRACOWNIK SPECJALISTA na maszynę wtryskową na trolit i trolitul do fabryki chemicznej prywatnej — potrzebny zaraz. Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 23716P" 23716P-3

PRASOWACZKA garderoby potrzebna. — Zgłoszenia codziennie 6—8 wieczorem — Pralnia Chemiczna, Kraków, Kościuszki 82. 23712

STARSZA dziewczyna, gotowanie do 2 osób potrzebna zaraz. Starowiślna 47/10. 23722

POTRZEBNI Muzycy chcący równocześnie pracować w przemyśle. Trzech skrzypków pierwszych, flecista, klarnecista, violista. Zgłoszenia z kwalifikacjami zawodowymi przesłać: Lasek Kazimierz, Jaworzno, ul. Jagiellońska 242. 7543k

Posad poszukują

SZOFER-mechanik, 19 lat pracy w Polsce i za granicą poszukuje pracy, miejscowość obojętna, chętnie na osobowy. Łaskawe zgłoszenia Kazimierza Wielka, ul. 3-go Maja 10. Idzik Edward. 23532

FRYZJER męski i fryzjerka damska, siły pierwszorzędne poszukują posady w zakładach pierwszorzędnych. Oferty: Różański Marian, Jędrzejów, Kolejowa 39. 2408a

KSIĘGOWA - BILANSISTKA rutynowana, kilkunastoletnia praktyka w przedsiębiorstwach handl., przemysłow., budowlan. przyjmie pracę. Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 23842". 23842-3

STENOTYPISTKA, maszynopismo, korespondencja poszukuje praktyki ew. jako pomoc do księgowego. Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 23880".

Kupno

SKRZYNIĘ BIEGÓW do motocykla BMW 740 cm³ typ R 12 kupi Skalski Józef, Nowy Targ, Gazdów 1. 7506k-3

WANILINĘ stale kupuje — **STRÓJWĄS,** Kraków, **KAPUCYŃSKA** 3. 7509k-9

JABŁKA, wiśnie, maliny — stale kupujemy — Firma Lassek i Syn. Kraków, Krakowska 29. 23503-5

MASZYNY BIUROWE nowoczesne. Kupno — sprzedaż. Gołębiowski — Rafalski, św. Marka 27, 508-18. 23870-3

POSZUKUJEMY Epidiaskopu szkolnego, radia 4—5 lampowego, tapczanu dwuosobowego, szafy trójdzielnej — czwórdzielnej, łóżek niklowanych, chromowych, materiałów na koszule, pyjamy, trencze, teczek, firanek, kilimów, dywanów, trenczy, prochowcy, deszczowcy, nakryć srebrnych, platerowych, materacy poduszkowych. — „Centrokomis", — Kraków, Grodzka 9. 23873

OBLIGACJE Pożyczki Odbudowy Kraju kupię. Zgłoszenia: **„WSPÓLNOTA"** Plac Wszystkich Świętych 8.

Sprzedaż

DROGERIA w Zakopanem, ul. Krupówki zaraz do sprzedania. Informacje Brągiel — Zakopane, Krupówki 80. 2400a-2

FOTOGRAFIE nagrobkowe, porcelanowe, wykonuje „Fotoceramika". Warszawa, Sikorskiego 33. Informacje listowne. 6429k

SPRZEDAJEMY TANIO nowoczesne maszyny do pisania, liczenia, szycia oraz małe kinoaparaty. — „Skład Maszyn", Kraków, św. Krzyża 7, tel. 539-30. 7441k-5

AUTO ciężarowe Chevrolet 4-tonowe po głównym remoncie, motor po szlifie w b. dobrym stanie, wszystkie opony nowe sprzeda: Powszechna Spółdzielnia Spożywców, Tarnów, Kaczkowskiego 6. 7559k-3

WULKANIZATORZY! Nowoczesne, uniwersalne, muldy spawane. Dostawa natychmiast. Łódź, Legionów 13. — „Wulkanizacja". 7600k-2

MŁYNARZE! Przybory młyńskie, artykuły techniczne — dostarcza — „Młynarstwo". Kraków, św. Filipa 13. 23131-10

SYPIALNIĘ, piękny model — szafę trójdzielną, orzechową sprzeda oraz wykonuje na zamówienie jadalnie kombinowane, pokoje, tapczany — Stolarnia, Kraków, Plac Dominikański 4. 23475-3

PIANINA — fortepiany okazyjnie sprzedaje — kupuje. Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20. 23477-10

PRZEDSIĘBIORSTWO BAKELITOWE z urządzeniem i surowcami sprzedam lub wydzierżawię. Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 23501". 23501-3

SPRZEDAM beczki transportówki, partię około 200 szt. od 50—200 l. w dobrym stanie. Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 23504". 23504-3

PRZEDSIĘBIORSTWO CHEMICZNO-KOSMETYCZNE z urządzeniem i surowcami — sprzedam lub wydzierżawię. Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 23505". 23505-3

MASZYNĘ krytą — Singera sprzedam. Kraków, Bracka 8/5. Oficyna. 23637-2

RESTAURACJA z urządzeniem w dobrym punkcie do sprzedania. Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 23658". 23658-2

DKW Meister Klasse limuzynę 4-osobową, stan bardzo dobry sprzedam. Wiadomość tel. 555-39. 23663-2

SETERA trzymiesięcznego — sprzedam. Wiadomość Kraków, Sławkowska 6 w podworcu, tel. 578-34. 23813-3

MOTOCYKL setkę sprzedam. Wiadomość Kraków, **SKAŁECZNA** 5. Tapicer. 23699-2

KOŁDRY, łóżeczka dziecięce, tapczany, materace poleca sklep, Kraków, Floriańska 26. 23860

OBRĄCZKI ślubne, szczęśliwe, złote, srebrne, double oraz pierścionki zaręczynowe — naszyjniki, puderniczki, papierośnice i zegarki z gwarancją poleca firma Galiński, Kraków, Stradom 25. Sklep. 23862

WEŁNY oraz wszelkie artykuły ślubne sprzedaż — kupno — wypożyczanie. Kraków, Starowiślna 37. 23869

SKLEP towarów mieszanych do sprzedania lub wydzierżawienia. — Wiadomość: **„WSPÓLNOTA",** plac Wszystkich Świętych 8 pod „309". 23857

SPRZEDAM trzy ule nowoczesne wraz z pszczołami — Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 23656".

SKLEP galanteryjno-włókienniczy, nieduży, ładny, zaprowadzony, ruchliwy punkt — blisko centrum, urządzenie, towar odstąpię. Nauczę prowadzenia. Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 23723". 23723-2

SAMOCHÓD NSU Fiat 508 dwuosobowy, kabriolet, motocykl „Zündapp". 200 cm³ sprzeda Białas, Kopernika 10 Tel. 544-55. 23729

SPRZEDAM do pierwszego szlifu motor „Mercedes" — czwórkę, ropny. Zgłoszenia Podbrzezie 2. Sklep spożywczy. 23831

RADIO Hornyphon pięciolampowy sprzedam. Bożego Ciała 10. Dozorca domu. 23833

SAMOCHÓD Opel-Olympia do sprzedania. Kraków, Czarnowiejska 6, godz. 8—12 i 15—18. 23839

MOTOR ropny „Diesel" 12 koni na chodzie sprzeda — Młyn, Mogilany, pow. Kraków. 23843

SPRZEDAM wózek dla chorego do samodzielnego prowadzenia. Wiadomość: Szewska 13, perf. „Orchidea", tel. 575-94 od godz. 16—17. 23845

DO sprzedania wóz i uprząż na konia. Kraków, Kopernika 44. 23876

SZKOŁĘ samochodową, kompletnie wyposażoną oraz samochody Adler, Opel stan dobry sprzedam. — Kraków, skrytka pocztowa 697. 23718

Sprzedaż nieruchomości

DOMY — wille — kamienice (wolne mieszkania) — parcele budowlane sprzedaję — Kraków, SIENNA 5. 23875-3

KAMIENICE, domki, wille, wolne po kupnie, parcele, gospodarstwa rolne sprzeda biuro „Wawel", Kraków, Grodzka 60. 7584k-13

WIELKI wybór kamienic — **DOMÓW** trzyrodzinnych — dwurodzinnych, jednorodzinnych wolnych oraz parcel poleca — **„TRANSAKCJA",** Kraków, Jagiellońska 9. 23548-3

PARCELĘ pięknie położoną za Salwatorem — sprzedam. Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 23713". 23713-2

KAMIENICE, domy, parcele, gospodarstwa, obiekty przemysłowe — sprzeda „Własna Strzecha", Kraków, Rynek Gł. 10. Tel. 585-71. 22841-10

SPRZEDAM pół domu czynszowego, centrum Pruszkowa, wolny lokal dla nowonabywcy. Zgłoszenia Krowoderska 48/2. 23849

KAMIENICĘ II p. sklepy — brama wjazdowa (przy Długiej) sprzeda **KULCZYK** Karol, Kraków, Basztowa 10/1. 23546

DO sprzedania dom 4 ubikacje z ogródkiem w pobliżu szkoły w Borku Fałęckim bez pośredników. — Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 23585".

RABKA. Willę drewnianą 16 pokoi, wolną, milion sprzeda Kulczyk Karol, Kraków, Basztowa 10/1. 23387

Lokale

DWÓCH pokoi z kuchnią poszukujemy. Zwrócimy za remont. Firma „BEZET", Krakusa 7, tel. 561-80. 23827-3

LEKARZ zamieni 4-pokojowe komfortowe centrum na podobne 3-pokojowe. Telefon 553-53. 23879-2

ZAMIENIĘ dwa pokoje z kuchnią Gdańsk—Wrzeszcz na takie samo lub pokój z kuchnią w Krakowie. Oferty Biuro Ogłoszeń Wrzeszcz — Wajdeloty 9 pod „Nr. 56". 7616k

POKOJU niekrępującego na kilka miesięcy poszukuje — bezdzietne małżeństwo. Okolica, cena obojętna. Oferty Dziennik Polski „Nr. 23840".

ZAMIENIĘ mieszkanie czteropokojowe, pełnokomfortowe centrum Cieplic pięknie położone z ewent. dobrą posadą na dwupokojowe, komfortowe w Krakowie. Oferty Dziennik Polski „Nr. 23828".

Teatry — Imprezy artystyczne

Tylko 2 razy
„CZŁOWIEK ZA BURTĄ"

Dziś i jutro — ostatnie 2 przedstawienia komedii A. Cwojdzińskiego „Człowiek za burtą" o godz. 19.30 na dużej sali Miejskiego Starego Teatru. 7607k

*

Mieski Stary Teatr — Mała Sala

Dziś i codziennie doskonała sztuka sensacyjna w 3 aktach L. Verneuill'a

„JUŻ NIGDY NIE SKŁAMIE"

W roli głównej wystąpi znana artystka scen warszawskich JANINA PIASKOWSKA, której partnerem jest Jan Rudnicki. Sztuka grana będzie tylko do dnia 15-go sierpnia. Początek o godz. 19.45. 7606k

*

W sali Teatru Powszechnego TUR
ul. Karmelicka 4

Dziś po raz ostatni gościnny występ Teatru Łódzkiego „SYRENA" z programem satyry politycznej pt.

„WGLĄD w RZĄD"

Jutro najweselsza komedia R. Niewiarowicza:

„GDZIE DIABEŁ NIE MOŻE..." 7579k

*

Teatr „OPERETKA", Lubicz 48, g. 19.30

Codziennie przepiękna symfonia miłości z muzyką Franciszka Schuberta

„DOMEK TRZECH DZIEWCZĄT"

Udział biorą: **B. Brzezińska, Z. Kordasiewicz, L. Kosieniak, M. Terlecka, M. Tylczyńska, M. Demar, J. Fabian, B. Tolański, H. Jaworowski, W. Kurzawa** i inni. — Reżyser: B. Fotygo-Folański. Kapelmistrz: C. Kamionka. Balet: J. Fabian. Dekoracje: J. Setkowicz.

Przedsprzedaż biletów: „Gospoda Aktorów", ulica 1 Maja 4 od godz. 11-tej. W Kasie teatru od godziny 18-tej.

W niedzielę i święta w kasie teatru od godz. 10-tej bez przerwy. 7565k

PRACUJĄCE małżeństwo poszukuje sublokatorskiego pokoju bez używalności kuchni. Dziennik Polski „Nr. 23850".

SKLEPU na pracownię zegarmistrzowską szukam. Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 23853".

ZAMIENIĘ mieszkanie Szczecin, 4 pokoje, kuchnię, służbówkę, dzielnica willowa — na 2 pokoje, kuchnię — Kraków. Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 23728".

Poszukiwania się wzajemne

POSZUKUJE się krewnych Wasyla Szpytko, Michała i Szymona Czaplińskich z Chlebowic, Małopolska. — Zgłoszenia Kraków, Lubelska 25. 23826

Nauka i wychowanie

ROZPOCZYNAM dwutygodniowy kurs tańców. Wieczysty, Kościuszki 73 Najnowsza metoda. 23540-3

STENOGRAFIĘ poznasz gruntownie — przez wakacje u Marczewskiego, św. Marka 18. 23621-5

PRZYGOTOWANIE eksternów. Gimnazjum, Liceum. — Nauka przyspieszona. Ul. św. Jana 2 — 6. 23515-2

Zdrojowiska

RABKA-Zdrój. Zakład Leczniczo-wychowawczy i Sanatoryjna Szkoła Powszechna dra Olszewskiego przyjmuje zgłoszenia na nowy rok szkolny. 23536-5

Różne

ZAKŁAD krawiecki Jana Podolskiego zawiadamia swych Klientów, że przeniósł swą pracownię na ul. Stachowicza 14. 23878

NAPRAWY zegarków, budzików, biżuterii złotej wykonuje najtaniej — Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26. 23861-7

RADIO nie gra? Naprawi ci na miejscu „Pogotowie Radiowe". Różana 10/4. Telefon 59869. 23852

NAPRAWY zegarków, budzików, biżuterii z gwarancją i na częściach oryginalnych szwajcarskich wykonuje firma — Galiński, Kraków, ul. Stradomska 25. Sklep. 23872-3

Zguby — kradzieże

SKRADZIONO książkę wojskową Nr. 081359, kartę repatriacyjną oraz legitymację Opieki Społecznej na nazwisko Dydziak Franciszek. 531gr

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę majątkową Nr. 1191 wystawioną przez Pełnomocnika do spraw ewakuacji w Rawie Ruskiej na nazwisko Świdniak Andrzej z Ulicka Seredkiewicz. 2407a

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU Dębica na nazwisko Grobelny Ignacy — Będzienica. 2409a

ZGUBIONO 16. VII. w Zatorze legitymację Nr. 80/48 — wystawioną przez Wojewódzki Urząd Ziemski w Krakowie na nazwisko Rodzińska Słomkowa Anna. 23725

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Kraków i książkę tożsamości konia wystawioną na nazwisko Giermek Stanisław. 23727

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną Nr. 83822 wydaną Urząd Skarbowy Wadowice na nazwisko Suwada Julia, Zembrzyce. 23854

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą oraz kartę rejestracyjną, koncesję wydane — przez Urząd Skarbowy i Starostwo Nowy Targ. Skawski Walenty, Rabka-Zdrój. 23856

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą na nazwisko Rokosz Janina, zam. Pl. Wolnica 2. 23838

SKRADZIONO kolejowy dowód tożsamości Nr. 644086 na nazwisko Stuglik Franciszek, Inwałd 292. 23881

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Gorlice na nazwisko Patroś Jerzy zamieszkały w Jaśle. 23882

SKRADZIONO dowód osobisty na nazwisko Bober Feliks — Nowy Sącz, ul. Szwedzka. 7542k

Uwaga! **Uwaga!**

REPATRIANCI – B. WOJSKOWI

mogą szybko otrzymać wysokowartościowe towary angielskie

materiały wełniane, obuwie, skóry, koce, kamizelki na strzyżonych baranach, damskie pasy elastyczne, pończochy nylonowe i gumowe, jedwabie spadochronowe, leki i surowce farmaceutyczne, kosmetyki, maszyny do szycia, pisania i liczenia, pióra wieczne, rowery, motocykle, radia, obrabiarki i narzędzia

wysyła: szybko — niezawodnie — sumiennie — za pieniądze pozostawione

W POST OFFICE SAVINGS BANK

z tytułu odpraw demobilizacyjnych, oszczędności na Nominal Roll (Włochy) certyfikatów oszczędnościowych lub na książeczkach P.O.S.B., spadków

POLIMEX COMPANY LTD. 58, JERMYN STREET LONDON S. W. 1

Po szczegółowe informacje, cenniki i formularze uprasza się zwrócić niezwłocznie (pocztą lotniczą) pod powyższym adresem.

KOLEDZY i ZNAJOMI mogą poinformować o użyteczności i sprawności obsługi — FIRMA przesłała już do Polski ponad 40 tysięcy paczek. 23868

Oferty na ogłoszenia w „Dzienniku Polskim"

Listy do „Dziennika Polskiego" na skutek ogłoszeń, które wymagają odpowiedzi lub zgłoszenia się do administracji — pod Nr. ..... (np. wiadomość „Dziennik Polski" nr. .....) należy adresować w następujący sposób:

„Dziennik Polski"
Dział Ogłoszeń
Kraków
Nr. ..... Wielopole 1

427gr

Dla każdego ogłoszenia należy napisać oddzielny list z podaniem numeru. — Na kopercie w lewym narożniku wyraźnie zamieścić numer ogłoszenia tak, byśmy mogli wręczyć korespondencję inserentowi bez otwierania. Pieniędzy ani oryginalnych dokumentów nie dołączać.

Zlecenia pisemne na zamieszczanie ogłoszeń wykonujemy tylko po uprzednim przekazaniu należności przekazem pocztowym lub wpłatą na nasze konto w PKO Nr IV—111. Na odwrocie przekazu należy bezwarunkowo zaznaczyć, że pieniądze przesłane są na ogłoszenie. Omyłki drukarskie nie zniekształcające treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania bezpłatnego przedruku lub zwrotu zapłaconej należności. 516gr

CENNIK OGŁOSZEŃ w „DZIENNIKU POLSKIM"

OGŁOSZENIE TEKSTOWE: (układ 5-cio szpaltowy) **za 1 mm szer. szpalty 52 mm: do 70 mm zł. 120.—; od 71 mm — 120 mm zł. 165.—; od 121 mm — 200 mm zł. 200.—; od 201 mm — 300 mm zł. 240.—; ponad 300 mm zł. 310.—. OGŁOSZENIA ZA TEKSTEM:** (układ 8-mio szpaltowy) **za 1 mm szer. szpalty 34 mm: do 70 mm zł. 55.—; od 71 mm — 120 mm zł. 70.—; od 121 mm do 200 mm zł. 85.—; od 201 mm — 300 mm zł. 100.—; ponad 300 mm zł. 130.—. NEKROLOGI ZA TEKSTEM:** (układ 8-mio szpalt.) **za 1 mm szer. szpalty 34 mm: do 70 mm zł. 35.—; od 71 mm — 120 mm zł. 50.—; od 121 mm — 200 mm zł. 90.—; od 201 mm — 300 mm zł. 120.—; ponad 300 mm zł. 150.—. OGŁOSZENIA DROBNE: Za słowo zł. 30** Dla poszukujących pracy zł 15.— Najmniej słów — 10 najwięcej 40. Pierwsze słowa i słowa tłustym drukiem liczy się podwójnie. W niedzielę i święta 30% drożej. Zastrzeżenie miejsca 50% — wśród drobnych do 50 mm w 1 szpalcie 50%, ponad 50 mm i dwuszpaltowe 100% drożej — Za ogłoszenia tabelaryczne bilanse i ogłoszenia kombinowane dolicza się dodatek 100% Ogłoszenia grafologów ch romantów wróżek itd. mogą być zamieszczane tylko jako ogłoszenia łamowe (szpaltowe) zwyczajne — za tekstem. — Przy ogłoszeniach kliszowych — bez zestawu — liczy się rzeczywisty wymiar ogłoszenia. 6736r

8 sierpnia

Zainteresowanie zagranicy Wystawą wrocławską nie słabnie, odwrotnie — wzmaga się z dnia na dzień. Ci, którzy ją zwiedzili, są dla WZO najlepszą propagandą. Prasa zagraniczna poświęca Wystawie - dokumentowi — jak ją nazwał min. Rusinek — wiele miejsca. Szczególnie duże zainteresowanie wzbudza WZO w Czechosłowacji. Nie ma dnia, abyśmy nie gościli we Wrocławiu naszych przyjaciół z za Karkonoszy. Nie ma tygodnia, by nie przybywało z Pragi kilku przedstawicieli rządowych, sfer kulturalnych lub gospodarczych.

W sobotę i niedzielę zwiedzili Wystawę nowi dostojni goście z Republiki Czechosłowackiej z ministrem przemysłu i handlu Antonim Gregorem na czele. W wycieczce wzięli udział wiceminister handlu zagranicznego Loebl, dyrektor Banku Narodowego dr Leopold Chmiela, dyrektor dep. min. przemysłu i handlu dr Józef Piskac, radca kancelarii prezydenta Republiki Ludwik Rejka, oraz grupa czeskich inżynierów. Gościom towarzyszyli przedstawiciele naszego Ministerstwa Przemysłu i Handlu z naczelnikiem departamentu Współpracy Przemysłowej Mochorowskim na czele. We Wrocławiu powitali gości komisarz Wystawy wicemin. Kościński, wojewoda Kwiatkowski, prezydent Wrocławia Kupczyński i dyrektor Wystawy inż. Kula.

Wrocławska Redakcja „Dziennika Polskiego" ul. Jackowskiego 14 godz. 14-15, tel. 81-81

Lew z wrocławskiego ZOO otrzyma towarzyszkę z Krakowa

Jedną z atrakcyj Wrocławia stanowi Ogród Zoologiczny, sąsiadujący z terenem „B" Wystawy Ziem Odzyskanych. Wiele osób zwiedzających Wystawę korzysta ze sposobności, by zajrzeć do Zoo. Od dnia 18 lipca do 2 sierpnia w kasach Ogrodu Zoologicznego sprzedano ponad 58.000 biletów, co świadczy najwymowniej o popularności Ogrodu.

Wrocławski Ogród Zoologiczny, który stanowi najnowocześniejszy obiekt tego rodzaju w Polsce, znajduje się w stałej rozbudowie. Obecnie liczy on 260 okazów. Z powodu braku odpowiednich pomieszczeń wiele zwierząt czeka na razie w innych ogrodach zoologicznych kraju na „podróż" do Wrocławia.

Wielką sympatią zwiedzających cieszy się wspaniały lew. Przed jego skalistym „mieszkaniem" gromadzą się stale tłumy publiczności. W najbliższych dniach samotny lew otrzyma towarzyszkę — lwicę z Krakowa. Równocześnie przywiezione zostaną z Poznania zebra i hipopotam.

CODZIENNA KRONIKA WYSTAWY ZIEM ODZYSKANYCH

Maszyny w ruchu

Zwiedzanie Pawilonu Prostokątnego kończymy na piętrze, w dziale poświęconym Żuławom. Znajdujemy tu plastyczną mapę Żuław i szereg tablic i wykresów, ilustrujących rozwój tego terenu na przestrzeni trzech lat. Za chwilę przejdziemy do Pawilonu Przemysłowego. Tuż przy wyjściu stoi dokładny model fabryki nawozów fosforowych w Stołczynie pod Szczecinem. Obok drugi model: tak wyglądała ta fabryka w r. 1945. Właściwie nie istniała — była najgruntowniej rozbita. Przed wojną zaś — i w czasie wojny — produkowała cyklon na użytek niemieckiej machiny wojennej. W tej chwili fabryka ta jest symbolem przestawienia pracy dla wojny na pracę dla pokoju. Jest symbolem całokształtu pracy na Ziemiach Odzyskanych.

Drewniany lekki most, przerzucony łukiem nad drogą od głównego wejścia do Hali Ludowej — prowadzi nas na teren Pawilonu Przemysłowego. — Wychodzimy na obszerną galerię, górującą nad halą maszyn. Widza uderza piekielny ruch: większość znajdujących się w hali maszyn pracuje. Pawilon zdobi rzeźba kowala, projektowana przez prof. Potrawiaka i wykonana przez prof. Mazurka, oraz płaskorzeźba prof. Potrawiaka, przedstawiająca trzech robotników.

Przechodzimy galeryjką wzdłuż bocznej ściany: pod nami wirują i drżą niezliczone koła, kółka i transmisje zgromadzonych tu maszyn: obok na ścianie szereg wykresów obrazuje pracę dla pokoju, wykonywaną przez przemysł Ziem Odzyskanych. Pierwszy z wykresów jest tablicą wskaźników rozwoju produkcji. Dowiadujemy się tu, że Polska już w II kwartale 1947 r. osiągnęła poziom produkcji przemysłowej równy poziomowi z r. 1938, a w 4 kwartale tegoż roku poziom produkcji wyrażał się cyfrą 108 proc. w stosunku do r. 1938. Natomiast kraje takie, jak Belgia, Bułgaria, Czechosłowacja, Dania, Finlandia, Francja, Grecja, Holandia, Irlandia, Norwegia, Niemcy zachodnie, Szwecja, Anglia i Włochy — osiągnęły w tym czasie zaledwie 89 proc. w stosunku do r. 1938.

Szeroką spiralą, zastępującą schody, schodzimy między maszyny. Produkcja motocykli jest symbolem współpracy przemysłowej Polski centralnej i Z. O. Silnik wystawionego modelu jest wykonywany w Psim Polu (Fabryka „Fasil"), podwozia natomiast wykonuje huta Ludwików w Kielcach.

Przemysł włókienniczy reprezentuje m. in. szereg maszyn Państw. Zakł. Przem. Dziewiarskiego w Legnicy. — Wszystkie te maszyny są w ruchu: na oczach widza rodzi się tkanina. Tuż obok pracuje maszyna do produkcji siatek metalowych: tu już jest królestwo przemysłu metalowego. Dalej oglądamy potężne maszyny naszej produkcji: oto młyn węglowo-pyłowy do przeróbki miału węglowego na pył. Marka MN 10 — wydajność 8 ton/godz. — produkują Zakłady Budowy Maszyn i Aparatów w Nysie. Dalej tokarka do obtaczania zespołów kół parowozowych: produkuje Raciborska Fabryka Obrabiarek. Tokarką ta toczy zestaw w ciągu 45 minut. Dalej widzimy modele: koksowni i pieca martenowskiego Huty Bobrek. I setki, setki innych, mniejszych i większych maszyn reprezentujących przemysł elektrotechniczny, energetyczny, mineralny, metalowy, chemiczny i włókienniczy Ziem Odzyskanych. Ale to jeszcze nie wszystko. Przed nami słoneczna przestrzeń: teren otwarty Pawilonu Przemysłowego.

OLGIERD TERLECKI

GWIDON MIKLASZEWSKI

Ojciec i syn

WE WROCŁAWIU ROZPOCZĄŁ SIĘ ZJAZD LEKARZY OKULISTÓW Z CAŁEJ POLSKI

Migawki z Wystawy

W dniu 6 sierpnia sprzedano 9.209 biletów wstępu na Wystawę ZO.

*

Wystawa ZO ma tak wspaniałą oprawę artystyczną, że w czasie zwiedzania jej każdy czuje się jak w salonie. A ponieważ w salonie papierków nie rzuca się na podłogę, nie rzuca się ich także na Wystawie. Tereny wystawowe są zupełnie nie zaśmiecone, za co należy się pełne uznanie zwiedzającym i organizatorom (liczne kosze na śmieci).

*

Przeciętna frekwencja w Pawilonie Gastronomicznym wynosi 3.000 osób dziennie. Jest to jeden z największych tego rodzaju lokali w Polsce. Personel obsługujący wynosi 120 osób. W sumie pracuje tam ponad 300 ludzi. Pawilon otwarty jest codziennie w godzinach od 8—22.

*

W Pawilonie Prostokątnym po lewej stronie od wejścia mieści się Biuro Znalezionych Rzeczy. Pierwsze znalezione rzeczy poczęły napływać w dniu 22 lipca. Do dnia 1 sierpnia przechowano i oddano właścicielom 70 przedmiotów, przeważnie dokumentów.

Jak się okazuje — większość klientów Biura Przedmiotów Znalezionych stanowią mężczyźni. Jest rzeczą charakterystyczną, że najwięcej przedmiotów gubią nie wrocławianie, lecz osoby przyjezdne. Najcenniejszą zgubą oddaną w Biurze Znalezionych Przedmiotów był srebrny lis.

*

Na terenach wystawowych rozstawiono wiele głośników. Prawie każdy nadaje co innego. Czasem z tego powodu powstaje dziwny coctail dźwiękowy. Muzyka symfoniczna miesza się z jazzową, w co wpada od czasu do czasu przynoszony przez wiatr głos speakera radiowego zapowiadającego program na dzień następny. Może dałoby się tę wolną konkurencję przestawić na bardziej planową gospodarkę dźwiękami no i... nerwami.

Wszyscy dziennikarze, członkowie Zw. Zaw. Dziennikarzy RP, przybywający spoza Wrocławia na WZO, proszeni są o zgłoszenie się w Biurze Propagandy WZO (Plac Solny 1).

Bezpłatnie na WZO

KONKURS:

„Poznajemy Ziemie Odzyskane"

Odgadując — na podstawie zamieszczanych w kolejnych numerach „Dziennika Polskiego" (od nr. 198) zdjęć — nazwy 30 miast Ziem Odzyskanych, wygrać można główną nagrodę w konkursie „Poznajemy Ziemie Odzyskane": bezpłatny przejazd i pokrycie 3-dniowego pobytu we Wrocławiu w okresie WZO. Dokładne warunki konkursu znajdują się w numerach 198 (1237) — 201 naszego pisma.

KUPON Nr 19

Fotografia z miejscowości .....

.....

Imię i nazwisko .....".

.....

Dokładny adres: .....

.....

Zdjęcie konkursowe Nr. 19

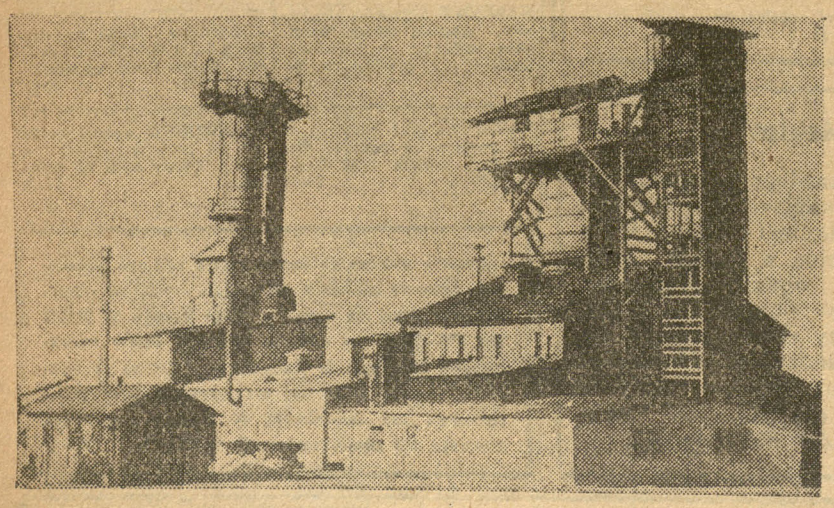

Na południe od Wrocławia, między rzeką Ślężą a Dzierżawą, leży najwyższa w okolicy góra, znana jako centrum kultu pogańskiego Ślęzan. Legenda mówi, że odbywały się na niej sabaty czarownic. A u stóp tego śląskiego Olimpu rozłożyło się miasto powiatowe noszące tę samą co i góra nazwę. Dziś pracuje tu przemysł konfekcyjny, tkalnie lnu, tartaki i cementownia. A w pobliżu miasta znajduje się kopalnia magnetytu — jedna z dwu polskich kopalni. Dla ułatwienia podajemy, że miasto leży na podsudeckiej linii kolejowej.

KONKURS dla zwiedzających WZO

Redakcja „Dziennika Polskiego" ogłasza nieustający Konkurs na opis wrażeń z Wystawy Ziem Odzyskanych. Udział w Konkursie mogą wziąć wszyscy Czytelnicy „Dziennika Polskiego".

Opisy wrażeń z Wystawy Ziem Odzyskanych i Wrocławia w dowolnej formie literackiej nie mogą przekraczać 150 wierszy druku. Termin przesyłania prac: od zaraz. Wyróżnione przez Redakcję prace będą drukowane w „Dzienniku Polskim" w czasie trwania Wystawy. Honorarium ryczałtowe za drukowane prace wynosić będzie 3.000 złotych. Po zakończeniu druku wyróżnionych prac konkursowych, zbierze się powołany przez Redakcję Sąd Konkursowy, który przyzna trzy kolejne nagrody. (Skład Sądu Konkursowego i wysokość nagród będzie podana osobno).

Prace na konkurs należy nadsyłać pod adresem Redakcji: Kraków, ul. Wielopole 1 z napisem na pracy i na kopercie: „Praca Konkursowa". Prace podpisane pełnym imieniem i nazwiskiem powinny zawierać wyszczególnienie zawodów oraz dokładny adres autora.

Oczekujemy na prace i życzymy powodzenia.

Informator WZO

BRATNIA POMOC STUDENTÓW UGOŚCIĆ MOŻE 7.000 ZWIEDZAJĄCYCH WZO

Bratnia Pomoc Studentów Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu wydatnie współpracuję z Miejskim Biurem Wystawy i PBP „Orbis". Bratnia Pomoc przygotowała 1.000 kwater siennikowych i 400 łóżek dla wycieczek. Od dnia otwarcia Wystawy Bratnia Pomoc prowadzi 3 stołówki, położone w 3 głównych punktach miasta koło terenów Wystawowych przy ulicy Szewskiej i przy ulicy Wojciecha z Brudzewa. Ceny posiłków wynoszą: śniadanie — 70 zł, obiad chochlowy — 80 zł, obiad z trzech dań — 130 zł.

*

✲ Godziny otwarcia Wystawy Z. O. 8—20, Wesołe Miasteczko 8—24, Pawilon Restauracyjny 8—22.

= Ceny biletów wstępu: normalne — 200 zł, za okazaniem legitymacji Zw. Zaw. — 150 zł, dla wycieczek zbiorowych — 100 zł, dla młodzieży szkolnej — 50 zł.

✲ Na terenach „B" czynne jest przez cały dzień kolejka wokoło terenów wystawowych.

= Na terenach „A" i „B" czynne są urzędy pocztowe, załatwiające wszelkie czynności listowe, telegraficzne i telefoniczne.

✲ Przechowalnia dzieci znajduje się w Pawilonie RTPD na terenie „A".

= Punkt informacyjny Polskiego Radia podaje na Wystawie 3 razy dziennie komunikaty meteorologiczne PIHM.

✲ Biuro zagubionych rzeczy urzęduje w Pawilonie Prostokątnym na terenie „A".

= Komunikaty, życzenia itp. nadawać można w studium speakera Polskiego Radia na terenie „B".

✲ Wszelkie czynności bankowe załatwia ekspozytura PKO w Pawilonie Prostokątnym.

= Polskie Linie Lotnicze „Lot" posiadają specjalne stoisko na terenie Wystawy „B" w Pawilonie Ministerstwa Komunikacji, gdzie prócz informacji można nabyć bilety komunikacji lotniczej.

✲ We wszystkich placówkach „Orbisu" można otrzymać informator „Jak wyjechać na WZO?", dokładnie omawiający wszelkie formalności związane z wyjazdem na Wystawę.

IMPREZY

W niedzielę 8 sierpnia

OPERA I TEATR: Opera Bytomska — godz. 19 w Teatrze Wielkim „Aida"; — **Teatr Popularny** — ul. Gen. Świerczewskiego 53 — godz. 20, występ zespołu jazzowego Karasińskiego; **Teatr Kukiełkowy RTPD „Baj"** — godz. 16 i 18 w Domu Kultury Dziecka przy ul. Dembowskiego 37, widowisko „Cztery mile za piec"; **Teatr Dolnego Śląska** — Hala Ratuszowa, godz. 18, farsa z XV w. „Mistrz Pathelin" w przekładzie A. Polewki; **Teatr Muzyczny** (letni) — godz. 19.30 widowisko „Gwiazdy wśród gwiazd".

KINA. Śląsk: „Cyrk", **Warszawa:** „Dragonwyck", **Scala:** „Moje uniwersytety", **Polonia:** „Na tropie zbrodni", **Tęcza:** „As wywiadu", **Fama:** „Dusze nieujarzmione". Początek seansów: Warszawa, Scala, Polonia — godz. 13.15, 15.30, 17.45, 20; Tęcza, Śląsk — godz. 14, 16, 18, 20; Fama — godz. 16, 18, 20. Poranki o godz. 10.30.

MUZEA. Muzeum Państwowe — pl. Piaskowskiego — codziennie (prócz poniedziałków) godz. 10—17. **Muzeum historyczne** i wystawa fotografiki w Ratuszu — godz. 10—16. **Muzeum Wojska Polskiego** — godz. 9—16 w Domu Wojskowym na Rynku.

WYSTAWY. Wystawa Plastyków okr. Ziem Odzyskanych — godz. 11—18, ul. Ofiar Oświęcimskich 38/40. **Wystawa dorobku wyższych uczelni Wrocławia** w gmachu Uniwersytetu. Wystawy zorganizowane przez „Ossolineum" przy ul. Szewskiej 37; **Wystawa rękopisów, starodruków, dyplomów i wydawnictw oraz wystawa „Dzieje języka polskiego na Śląsku".** Wystawa pn. **„Książka na Śląsku"** — w Instytucie Śląskim przy ul. Parkowej.

W małym Ratuszu zostanie otwarta o godz. 12 wystawa obrazów Matejki z cyklu „Dzieje cywilizacji średniowiecznej w Polsce".

OGRÓD ZOOLOGICZNY otwarty codziennie od 9—19.

*

Godz. 17 Miejskie Studio Polskiego Radia we Wrocławiu „Podwieczorek przy mikrofonie" z udziałem Barbary Kostrzewskiej, Wiesława Finze, Karasińskiego, Komorowskiego, M. Andrzejewskiego i innych. Orkiestrą dyryguje M. Konieczny.

IMPREZY SPORTOWE

Godz. 18 na stadionie PFW towarzyski mecz zapaśniczy między mistrzem Opola ZZK Leopoldią i wrocławską PFW.

W poniedziałek 9 sierpnia

OPERA I TEATR. Opera Bytomska — godz. 19 w Teatrze Wielkim „Cyganeria"; **Teatr Kukiełkowy RTPD „Baj"** — godz. 18 w Domu Kultury Dziecka przy ul. Dembowskiego 37, widowisko „Cztery mile za piec"; **Teatr Dolnego Śląska i Teatr Muzyczny** — jak w dniu poprzednim.

KINA. Śląsk: „Cyrk", **Warszawa:** „Dragonwyck", **Scala:** „Bolero", **Polonia:** „Admirał Nachimow", **Tęcza:** „Triumf doktora O'Conora". Początek seansów: Warszawa, Scala, Polonia — godz. 15.30, 17.45, 20; Tęcza, Śląsk — godz. 16.18, 20. **Aktualności** w kinie Warszawa — godz. 13—15.

MUZEA I WYSTAWY — jak w dniu poprzednim.

W dniach 14, 15 i 16 bm. odbędą się we Wrocławiu mistrzostwa Polski w pływaniu i skokach według następującego programu: 14 bm. godz. 10: przedbiegi, godz. 17: uroczyste otwarcie mistrzostw i finały. 15 bm. godz. 10: przedbiegi, godz. 16: finały. 16 bm. godz. 10: finały, godz. 13: zakończenie zawodów. Zawody odbędą się na odremontowanych basenach stadionu Olimpijskiego im. gen. Świerczewskiego.

Z ostatniej chwili

Wrocław (PR). Zapowiedziany na sobotę we Wrocławiu mecz bokserski między drużyną włoską i polską nie odbył się z powodu wypadku samochodowego, w którym sportowcy włoscy odnieśli kontuzje.